DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 212. Czwartek, 25 Września (7 Października). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2;—miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5; -kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. - Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

PRENUMERATA NA DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w czwartym kwartale wychodzić będzie, według tego samego programu, i w takich samych warunkach, jak w kwartale trzecim.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał IV-ty taż sama co w kwartale poprzednim, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok . . . . . rs. 8 —
„ 6 miesięcy . „ 4 —
„ 3 miesiące . „ 2 —
„ 1 miesiąc . „ — k. 67

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowaną będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w gubernjach Królestwa Polskiego **roczna, półroczna i kwartalna**; wynosi ona:

na rok . . . . rs. 10
„ 6 miesięcy . „ 5
„ 3 miesiące . „ 2 k. 50.

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów, przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie rs. 1 k. 17, na dwa miesiące rs. 1 k. 84,—a to z powodu zniesienia przez Zarząd pocztowy w r. b. przesyłki pod opaskami.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnem wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Września (7 Paździer.)

Magistrat m. Warszawy. — Na zasadzie art. 8 lit. *b* Najwyżej zatwierdzonej w d. 3 (15) Marca 1859 r. Ustawy o powinności zaciągowej w tutejszych gubernjach, jak również na mocy wydawanych corocznie Najwyższych Manifestów o poborach rekruckich, powinności zaciągowej niepodlegają: „szlachta Królestwa Polskiego, która nabyła szlachectwo dziedziczne po ogłoszeniu Najwyżej zatwierdzonego w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. prawa o szlachectwie w Królestwie Polskiem i ich potomstwo."

W § 8 wydanej przez b. Radę Administracyjną w Królestwie w d. 1 (13) Listopada 1860 r. Instrukcji w uzupełnieniu wyżej przytoczonej Ustawy z r. 1859 o powinności zaciągowej w tutejszach guberniach określono, że: szlachectwo dziedziczne nabyte po ogłoszeniu Najwyżej zatwierdzonego w d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. prawa o szlachectwie w Królestwie, dowodzi się świadectwem Heroldji lub Deputacji szlacheckiej."

Najwyżej zatwierdzonem w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) 1836 r. prawem o szlachectwie w Królestwie Polskiem postanowiono:

Art. 2. Szlachectwo dziedziczne nabywa się:

1) przez służbę wojskową i cywilną;

2) w skutek otrzymania orderu Rosyjskiego Cesarsko-Królewskiego przez osoby w służbie zostające—i

3) przez łaskę szczególną Monarchy.

Art. 3. Przez służbę wojskową nabywa szlachectwa dziedzicznego każdy mieszkaniec Królestwa Polskiego, który obecnie służy lub na przyszłość służyć będzie jako oficer w wojsku Cesarskiem.

Art. 4. Przez służbę cywilną nabywają szlachectwa dziedzicznego wszyscy którzy obecnie sprawują lub nadal sprawować będą w skutek nominacji urząd VI albo wyższej klasy podług ogólnej klasyfikacji urzędników cywilnych Królestwa.

Art. 6. W skutek otrzymania Rosyjskiego Cesarsko-Królewskiego orderu, nabywają szlachectwa dziedzicznego wszystkie osoby zostające w służbie wojskowej lub cywilnej.

Art. 13. Szlachectwo dziedziczne nabyte przez służbę

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

XXV.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 211).

— To, że chciałbym wiedzieć jak się nazywają, bo szukam mego pradziadka w Paryżu... Czy nie mógłbyś mi wymienić ich nazwisk, kochanku?

Toto-Chopin podrapał się po głowie nie zdejmując czapki i poglądając bacznie na Andrzeja rzekł:

— A jeżeli wiem jak się nazywają ci jegomoście i jeżeli panu powiem ich własne nazwiska — to co mi z tego przyjdzie?

— Dziesięć soldów.

Ulicznik nadął policzki i uderzywszy się w nie rękami z dwóch stron jednocześnie, wydał odgłos charakterystyczny—potem zawołał:

— Nie dobywaj pan woreczka, bo pogubisz pierścionki... Dziesięć soldów! patrzajcie! Czy chcesz pan, abym ci pożyczył drugie tyle?

Andrzej wzruszył ramionami i rzekł spokojnie:

— Myślałeś więc, że przeznaczę ci za to dwadzieścia tysięcy franków rocznego dochodu?

Ku wielkiemu zdziwieniu malarza, Toto parsknął śmiechem i zawołał:

— Wygrałem! Założyłem się sam z sobą, że nie jesteś pan margrabią... i wygrałem. Winienem sobie za to ćwierć łokcia kiełbasy z czosnkiem.

— I po czem że to poznałeś?

— Ba! margrabia byłby mi ofiarował sto soldów—ja żądałbym dwadzieścia franków—on byłby mi dał połowę — to jest tyle, ile pan soldów.

Malarz uśmiechnął się lekko.

— Tymczasem, pan jesteś tylko bankierem z giełdy, którą trzyma ciocia Chimpanse wraz z winem i baraniną przy rogatkach...

— A więc?

Lecz Toto zamilkł nagle—widocznie namyślał się głęboko: Wyżlim węchem przeczuwał, że mówi z jakimś nieprzyjacielem tych panów—domyślał się, że wymienienie ich nazwisk, może sprawić jakąś nieprzyjemność panu Mascarotowi, lub słodkiemu ojcu Tantaine — Ta ostatnia myśl zdecydowała go ostatecznie—jakoż rzekł wesoło:

— Zatrzymaj pan swoje grosze — powiem ci te nazwiska na kredyt — ponieważ podobałeś mi się bardzo—słowo honoru Chopina! Otóż, ten wysoki i suchy jak tyczka, jest naszym pryncypałem, nazywa się Mascarot — drugi, z okrągłym brzuszkiem, lala! to jego przyjaciel, doktór Hortebize. Trzeci zaś... zaczekaj no pan, niech sobie przypomnę...

— O! tego znam! nazywa się Verminet.

— Istotnie!

Andrzej tak był zadowolony z objaśnień ulicznika, że rzucił mu w koszyk pięciofrankówkę, mówiąc:

— Masz za fatygę, kochanku.

— Dziękuję, mości książę! zawołał Toto, krzywiąc się jak małpa.

Chciał jeszcze dodać jakiś koncept, lecz rzuciwszy okiem na ulicę zatrzymał się nagle i spojrzał z pewnym niepokojem na Andrzeja...

— Cóż tam znowu? zapytał malarz dostrzegłszy to spojrzenie.

— Nic... oh! nic wcale... Tylko... ponieważ pan wyglądasz na dobre dziecko i nie jesteś dumy... powiem, że będąc na pańskiem miejscu, strzegłbym się...

— O mój Boże! i czegoż?

— Ba! czy ja wiem!.. Ot, przyszła mi taka myśl znienacka... że chcą cię nauczyć „śpiewać." Ale dość już o tem—daj mi pan pokój i... kwita!

Wyrzegłszy ostatnie słowa tonem, jakby gniewliwym, odwrócił się do kolegi i kończył z nim dalej przerwaną rozmowę.

Andrzej miał wielką ochotę, pomówić dłużej z ulicznikiem, który widocznie mógł mu udzielić bardzo ważnych wiadomości—lecz odgadł przeczuciem że nie należało okazywać zbyt wielkiej ciekawości zaraz za pierwszym razem—zresztą, mógł przecież zawsze, w każdej chwili, znaleźć Chopina w bramie lub dowiedzieć się od nim o następcy. Nakoniec, godzina schadzki z panem de Breulh zbliżała się już

wojskową i cywilną, jako też w skutek otrzymania orderu Rosyjskiego Cesarsko-Królewskiego przechodzi od tego, który je pierwszy nabył na wszystkie jego dzieci i ich potomstwo, nie wyłączając nawet dzieci poprzednio urodzonych.

Art. 16. Dowodami szlachectwa nabytego po ogłoszeniu niniejszego prawa są:

1) wydane na szlachectwo akta i dyplomata;

2) patenta na stopnie oficerskie i stany służby wojskowych, w formie przepisanej sporządzone;

3) nominacje na urzędy cywilne i stany służby cywilnej, należycie poświadczone;

4) reskrypta Najwyższe, tudzież patenta kapituły Rosyjskich Cesarsko-Królewskich orderów na otrzymane ordery; a w braku tych dowodów poświadczenia kapituły;

5) postanowienia Najwyższe nadające szlachectwo dziedziczne.

Prawo to w skutek późniejszych Najwyższych rozkazów, uległo zmianom następującym:

a) W Najwyżej zatwierdzonym 22 Lipca 1845 r. Statucie orderu Ś-ej Anny postanowiono:

Art. 28. Jednocześnie z udzieleniem orderu Ś-ej Anny klasy 1-ej nadają się prawa szlachectwa dziedzicznego tym z osób ozdobionych takowym, które poprzednio nie miały tych praw z pochodzenia, w skutek rangi lub szczególnego nadania szlachectwa. Tenże order klasy 2-ej, 3-ej i 4-ej otrzymującym takowy nadaje prawa szlachectwa osobistego, jeżeli oni poprzednio nie mieli tych praw lub wyższych.

b) Najwyższym Ukazem z d. 28 Czerwca 1855 r. do kapituły Cesarskich i Królewskich orderów, w porównaniu orderu Ś-go Stanisława, jako młodszego w porządku stopniowania orderów Ruskich względem nabywania praw szlachectwa, z orderem Ś-ej Anny, postanowiono artykuły statutu orderu Ś-go Stanisława, wydanego 28 Maja 1839 roku, w których określone są prawa nabywania szlachectwa dziedzicznego i osobistego znieść, z warunkiem, aby otrzymujący order Ś-go Stanisława, od chwili zatwierdzenia tego ukazu, korzystali z takich praw co do nabywania szlachectwa dziedzicznego i osobistego, jakie przywiązane są do orderu Ś-ej Anny, na zasadzie statutu tego orderu.

c) Ukazem Najwyższym z d. 10 (22) Marca 1859 r. w zastosowaniu do Królestwa Polskiego istniejących w Cesarstwie głównych zasad nabywania godności szlacheckiej, postanowiono:

Art. 2. Przez służbę wojskową nabywają szlachectwo dziedziczne mieszkańcy Królestwa, którzy otrzymali w rzeczywistej służbie w wojskach Cesarsko-Rosyjskich stopień pułkownika lub floty kapitana 1-ej rangi.

Art. 3. Przez służbę cywilną nabywają szlachectwo dziedziczne mieszkańcy Królestwa, którzy w służbie otrzymali rangę Rzeczywistego Radcy Stanu lub odpowiednią tej randze klasę IV.

Art. 7. Prawa szlachectwa dziedzicznego lub osobistego, nabyte przed ogłoszeniem niniejszego Ukazu, zachowują się w swej mocy, chociażby osoby, które nabyły tych praw nie były jeszcze zapisane do ksiąg szlacheckich.

d) Na skutek przedstawienia **Namiestnika** w Królestwie do b. Rady Administracyjnej z d. 4 (16) Maja 1859 roku N. 3219, ogłoszony został w rozwinięciu Ukazu Najwyższego z d. 10 (22) Marca 1859 r. oddzielny rozkaz Najwyższy, którym dano moc Heroldji Królestwa przyznawać szlachectwo dziedziczne:

1) tym osobom (lub w razie ich śmierci potomstwu), które do 11 Czerwca 1845 r. otrzymały rangę Asesora Kolegjalnego lub wyższą, albo też były przeznaczone do pełnienia urzędu klasy VI lub wyższej,—i

2) tym osobom (lub w razie śmierci, ich potomstwu), które w czasie między 11 Czerwca 1845 roku i 9 Grudnia 1856 r. nagrodzone zostały rangą Radcy Stanu lub pełnili obowiązki klasy V lub wyższej.

Z powodu zwinięcia w roku 1867 Rady Stanu w Królestwie, wstrzymanem zostało rozpoznawanie praw szlachectwa dziedzicznego dla tutejszych mieszkańców.

Tymczasem niektórzy z nich nagrodzeni rangą lub ozdobieni orderem albo wreszcie sprawujący urzęda, w skutek których nabyli praw szlachectwa dziedzicznego, mają trudność w złożeniu wymaganych podług Instrukcji powinności zaciągowej dowodów, celem uzyskania dla ich synów wyłączenia od powinności zaciągowej tytułem prawa szlachectwa dziedzicznego, albowiem niektórzy z nich nie zdołali przed zwinięciem Rady Stanu udowodnić praw szlachectwa, inni znów awansowani zostali na urząd lub nagrodzeni rangą, albo orderem, nadającemi im prawa szlachty dziedzicznej, dopiero po zwinięciu Rady Stanu.

Ze względu więc na przywiedzione okoliczności, oraz z uwagi:

że osoby, które nabyły praw szlachectwa dziedzicznego, powinny od czasu nabycia tego prawa korzystać z nadanych stanowi szlacheckiemu przywilejów;

że na tej zasadzie, synowie szlachty, która nabyła praw szlachectwa dziedzicznego po ogłoszeniu prawa z roku 1836 o szlachectwie w Królestwie, powinni korzystać z nadanego im podług prawa wyłączenia od powinności zaciągowej, chociażby oni nie byli jeszcze zapisani do ksiąg szlacheckich, i dla tego nie mogli na dowód takowych praw swoich złożyć świadectwa Heroldji lub Deputacji szlacheckiej;

Komitet Urządzający w Królestwie, na 308 posiedzeniu w d. 1 (13) Sierpnia r. b. odbytem, w rozwinięciu § 8 Instrukcji o powinności zaciągowej z r. 1860 w artykule 2736 postanowił, że do czasu ostatecznego zadecydowania w jakim porządku załatwiane być mają czynności heraldyczne b. Rady Stanu Królestwa, tutejsi spisowi na dowód ich praw wyłączenia od powinności zaciągowej z tytułu nabycia przez ich ojców praw szlachectwa dziedzicznego po ogłoszeniu prawa z roku 1836, mogą składać:

zapisani do ksiąg szlacheckich—świadectwa Heroldji lub Deputacji Szlacheckiej,

ci zaś, którzy do ksiąg szlacheckich jeszcze nie zapisani—dowody przekonywające, że nabyli praw szlachty dziedzicznej na zasadzie prawa z r. 1836 i następnych zmieniających je Najwyższych rozkazów, a mianowicie: patenta na stopnie oficerskie i stany służby osób wojskowych sporządzone w przepisanej formie,—nominacje na urzędy cywilne właściwej klasy i stany służby należycie poświadczone,—reskrypta Najwyższe, tudzież patenta Kapituły orderów na otrzymane ordery i w braku tych—poświadczenia Kapituły,—postanowienia Najwyższe nadające szlachectwo dziedziczne i patenta na rangi;

aby o powyższem postanowieniu co do dowodów, jakiemi spisowi czasowo mogą dowodzić swych praw wyłączenia od powinności zaciągowej z tytułu szlachectwa dziedzicznego, donieść do wiadomości Jego Cesarskiej Mości.

Z powodu wyjazdu p. o. prezydenta miasta Warszawy, do gubernji grodzieńskiej, przez czas jego nieobecności, pełnienie obowiązków prezydenta poruczono radnemu magistratu radcy stanu Mazurkiewiczowi.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, 25 Września (7 Października).

Sejmy prowincjonalne w Austrji, jak przynajmniej oświadczył naczelnik politycznej administracji w Niższej Austrji, wydziałowi sejmu tej prowincji, zostaną zamknięte 11 (23) października, a posiedzenia rady państwa zostaną otwarte 28 października (9 listopada); z powodu tego rząd nie może uczynić zadość życzeniu sejmów co do przedłużenia ich posiedzeń obecnie, ale za to zwoła je w przyszłym roku koło Wielkanocy.

Sesja izb pruskich która została otwarta wczoraj, będzie bardzo pracowita. Rząd, według doniesienia jednego z dzienników ministerjalnych, przygotował czterdzieści projektów do praw mających być przedłożonemi izbom, z których jednak trzy najważniejsze, mianowicie, budżet, projekta dotyczące organizacji okręgów i wychowania publicznego, o ile przewidywane jest, zapewnie nie zyskają przychylnego przyjęcia. Mianowicie co do budżetu, nie wiadomo jaki środek przedstawi minister skarbu, p. von der Heydt, dla pokrycia deficytu 5 miljonów talarów, który tyle narobił wrzawy. Zapewniają, że minister ten udał się do hr. Bismarcka do Varzin, dla naradzenia się z nim. Mowa tronowa przy otwarciu posiedzeń, jak donosi dzisiejszy nasz telegram, uwydatniła przyjazne stosunki z mocarstwami i nadzieja utrzymania pokoju.

Dekret zwołujący ciało prawodawcze i senat francuzki na d. 17 (29) listopada, bardzo źle został przyjęty przez dzienniki liberalne, a nawet i niektóre półurzędowe dzienniki nie tają swego niezadowolnienia z tak dalekiego odroczenia otwarcia sesji. Ponieważ na wezwanie p. Keratry, odpowiedziało tylko 4 deputowanych, przeto przyspieszenie terminu posiedzeń, nie mogłoby być uważane za oznakę słabości rządu, a w obec powszechnego żądania opinji publicznej, podobne postępowanie rządu uważane jest za wyzwanie. Jeżeli zaś inne ważniejsze pobudki skłoniły rząd do takiej zwłoki, należało je, zdaje się, objaśnić w dzienniku urzędowym jednocześnie z ogłoszeniem wspomnionego dekretu.—*Constitutionnel* utrzymuje, że taka zwłoka jednogłośnie została uchwalona przez radę gabinetową, po dojrzałej rozwadze czasu, jakiego wymagają jeszcze prace

---

prawic. Oceniwszy szybko te wszystkie powody i względy, rzekł:

— Do widzenia... Toto! do widzenia... i wybiegł na ulicę.

Tu spotkał zaraz jadącego swobodnie fjakra — wskoczył doń i rozkazał woźnicy jechać na pola Elizejskie. Nie chciał bowiem wysiadać przed kawiarnią, w której miał spotkać się z p. de Breulh, gdyż ostrzeżony przez Toto Chopina i przez dwa gwizdnięcia słyszane poprzednio — postanowił zachować wszelką ostrożność.

W tej chwili także przypomniał sobie spojrzenie jakie rzucił Toto Chopin na ulicę podczas przerwanej z nim rozmowy i uderzony nagłą myślą zawołał.

— Nie ma wątpliwości! Śledzą mnie, śledzą ciągle... a ja sądziłem się być bezpiecznym... Przedewszystkiem tedy, trzeba koniecznie zbić moich wyżłów z tropu.

Uczyniwszy tak słuszną uwagę, spuścił jedną z szyb na przodzie powozu i pociągnął woźnicę za pelerynę od płaszcza.

Zwróciwszy tym sposobem jego baczność, ozwał się z cicha.

— Słuchaj mnie uważnie i nie zatrzymuj się wcale.

— Słucham jegomości.

— Przedewszystkiem, płacę ci za kurs ten pięć franków i to z góry... weź je sobie...

— Ależ, panie...

— Teraz, mój bracie, zrób tak: zamiast mnie wieźć na pola elizejskie, dokąd miałem jechać istotnie—będziesz łaskaw zwrócić się na ulicę Królewską i przedmieście S-go. Honorjusza; będziesz jechał jak można najprędzej aż do ulicy Matignon z której zawrócisz na lewo... lecz na zakręcie z tej ulicy, powstrzymaj konie na pół minuty — nie dłużej — i zaraz potem, jedź dalej jak najszybciej — a skoro zaś przybędziesz na pola elizejskie — rób sobie co ci się spodoba, gdyż mnie już w powozie nie będzie. Czy zrozumiałeś mnie dobrze?

— Ba! znam się na tem — ktoś pana śledzi a pan chcesz wymknąć się mu z pod oka—wielka mi sprawa! Co dzień trafiają się nam podobne... a kobietki najczęściej... lubią tak kręcić jadąc, biedne ptaszęta!

— W istocie, rzekł uśmiechnąwszy się mimo woli Andrzej, zgadłeś bratku, że jestem ścigany i to przez bardzo zręcznego łotra!

— W takim razie, niech jegomość dobrze uważa na moją komendę: Nie wyskakuj pan z powozu aż gdy już skręcę z ulicy—bo skręcę bardzo blizko i krótko—drugie zaś, zalecam abyś pan nie wyskoczył od strony trotuaru, lecz na ulicę—wysypka zwirem nie jest tak niebezpieczną, dla upadającego zwłaszcza—a można upaść w takim skoku...

Widocznie woźnica, dający tę radę był nie głupim i doświadczonym człowiekiem:

Przybywszy bowiem na róg ulicy Matignon sprawił się tak dobrze że Andrzej zdołał wyskoczyć bez żadnego szwanku, i miał czas ukryć się w bramę najbliższego domu zanim jeszcze ktokolwiek zwrócił od rogu na tęż samą ulicę.

— Tym sposobem, pomyślił, dowiem się czy jestem śledzony i przez kogo?

Lecz napróżno ukryty za drzwiami bramy z okiem przyłożonem do szpary, czekał nasz młody bohater—przez całe pięć minut, które mu się długiemi dniami wydały — nie spostrzegł nikogo: ani powóz, ani jeden nawet pieszy przechodzień, nie wyszedł z ulicy Matignon zgoła.

—Czyliżbym trwożył się bez żadnego powodu? pomyślił Andrzej—Ależ to niepodobna! prosty wypadek nie miałby tylu i takich komplikacij.

Nakoniec po kwadransie oczekiwania—gdy zwłaszcza i noc już zapadła, malarz zdecydował się wyjść z ukrycia ażeby podążyć na schadzkę z panem de Breulh, który zapewne już oczekiwał na niego.

Jakoż w istocie, przybywszy przed umówioną kawiarnię zastał już powóz pana de Faverley, a o sto kroków dalej spostrzegł i jego samego, przechadzającego się z cygarem w ustach.

Baron, skoro go tylko poznał podbiegł mu niemu i zawołał:

—Przybywąj—że leniuchu! Już od dwudziestu minut wyczekuję tu pełen niepokoju...

Młodzieniec chciał się usprawiedliwiać, lecz de Breulh przerwał mu, mówiąc: *(d. c. n.)*

przygotowawcze do sesji. Według tego dziennika, ciału prawodawczemu ma być przedstawione kilka projektów do praw uzupełniających uchwałę senatu, które potrzebują być wprzód roztrząśnięte przez radę stanu, obecnie jeszcze mającą ferje. Doniesienie to niezgadza się z poprzedniemi wiadomościami o sporze pomiędzy p. Forcade a pp. Magne i Chasseloup-Laubat co do terminu zwołania izby.

W Hiszpanji rozstrzygnięcie coraz bardziej się zbliża. W chwili kiedy rząd wysłał wszystkie rozporządzalne siły zbrojne na zagrożoną wyspę Kubę, aby poskromić tam powstanie, republikanie w samej Hiszpanji podnieśli sztandar rokoszu i to w daleko większych rozmiarach niż chcą przyznać urzędowe doniesienia. W samej Katalonji ogólną cyfrę powstańców obliczają na 8 do 10 tysięcy ludzi; również wzmaga się powstanie w Andaluzji, a że jest ono dość groźnem, wskazuje projekt rządowy wniesiony do kortezów w przedmiocie zawieszenia swobód konstytucyjnych. *Gdyby doniesienie gazety urzędowej, że powstanie słabnie, było prawdziwem, rząd nie potrzebowałby uciekać się do tak wyjątkowego środka. Może być prawdą, że w Katalonji powstańcy cofają się przed wojskami, ale według *Revéil*, właśnie zgodne to jest z ich programem, według którego chcieliby za sobą ściągnąć wojska w góry, w nadziei, że ludność w miastach ogołoconych z sił zbrojnych, potrafi zapewnić zwycięztwo ludu. Następnie zaś uformowana armja ludowa miałaby uderzyć na stolicę. Ruchowi republikańskiemu sprzyja nieco rozdwojenie pomiędzy stronnictwami monarchicznemi z powodu kandydatury księcia Tomasza genueńskiego.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Wiedeń, *6 października (24 września)*. **Pruski książę następca tronu, był przyjmowany przez cesarza na dworcu kolei żelaznej.**

Monachjum, *6 października (24 września)*. **Izba została rozwiązana.**

Berlin, *6 października (24 września)*. **Mowa tronowa przy otwarciu izby, wykazuje pomyślne usiłowania rządu w celu utzymania pokoju, dobre stosunki z zagranicą i spodziewa się, że polityka ta i na przyszłość utrzyma przyjazne stosunki z wielkiemi mocarstwami.**

(Correspondenz Büreau).

Wiadomości telegraficzne.

* *Liwadja, 21 września (3 października)*. Stan zdrowia Najjaśniejszej Pani jest zadowalniający, jakkolwiek trwa jeszcze znaczne osłabienie. *(Gon. Urzęd.)*

* *Lwów*, 5 *października (23 września)*. *Gazeta Lwowska* donosi, że wybory lwowskie do sejmu odroczone zostały do czasu usankcjonowania uchwalonych przez sejm zmian w prawie wyborczem. (*Cor. Bür.*)

* *Florencja, 3 października (21 września)*. Zapewniają, że ztąd zbierze się wkrótce pod prezydencją p. Minghetti komisja dla wystawy morskiej w Neapolu. Francja wyznaczyła już piętnastu delegowanych. — Dziennik *Finanze* potwierdza, iż podpisany został dekret ustanawiający intendentury finansowe, które zaczną funkcjonować od 1-go stycznia 1870. Dziennik ten dodaje, że podpisany został inny dekret dotyczący reorganizacji i uproszczenia procedury administracyjnej pod względem poboru podatków stałych. Reforma ta ma na celu polepszenie w formie zewnętrznej zastósowania tego podatku. *(Cor. Hav. Bul.)*

* *Madryt, 4 października (22 września)*. Gazeta urzędowa donosi, że powstanie słabnie. W kortezach trwają w dalszym ciągu rozprawy nad projektem do prawa w przedmiocie zawieszenia swobód konstytucyjnych w miejscowościach, w których wybuchło powstanie. Powiadają, że prawo to uzyska większość głosów kortezów. *(Wolffs T. B.)*

* *Madryt, 4 października (22 września)*. Z prowincij nadeszły następujące wiadomości: Banda republikańska w prowincji Murcji została pobitą i rozproszoną. W mieście Reus, w którem ochotnicy wolności usiłowali podnieść rokosz, panuje znowu spokojność; demonstracja nie znalazła żadnego poparcia ze strony obywateli. Bandy w Katalonji cofają się przed wojskami, paląc i rabując. Drogi żelazne w tej prowincji zostały w wielu miejscach uszkodzone; linja atoli wiodąca z Madrytu do Paryża, pozostała nietkniętą. *(Tamże.)*

* *Baden-Baden, 5 października (23 września)*. Król pruski oddał wczoraj wizytę księciu Karolowi rumuńskiemu i udzielił mu przy tej sposobności własnoręcznie oznaki orderu Orła Czerwonego wielkiego krzyża. Wielki książę badeński złożył także wizytę księciu rumuńskiemu i udzielił mu własnoręcznie oznaki orderu swego domu, Lwa Zähringskiego. (*Tamże.*)

* *Monachium, 5 października (23 września)*. Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych, siódme głosowanie przy wyborze prezesa izby dało znowu w rezultacie równość głosów za Weis'em i Edel'em. Jutro odbędzie się ósme głosowanie. (*Tamże.*)

* (Warunki pojednania). *Warsz. Dniew.* pisze: „Krakowska gazeta *Kraj*, podaje wiadomość, że w liczbie warunków, postawionych przez rusinów galicyjskich do zgody z polakami, zamieszczone zostało nader ważne dla rusińskich parafij wymaganie, aby obywatele polscy zrzekli się tak zwanego prawa prezentowania czyli patronatu nad rusińsko-unickiemi cerkwiami. Patronat ten zawsze wnosił w interesa religji i sumienia rusinów galicyiskich niezadowolnienie i spory, dla tego, że obywatele polscy, korzystając z prawa prezentowania księży dla parafij unickich według osobistego swego uznania, rzadko w tym wypadku kierują się prawdziwemi potrzebami rusińskich parafjan, a starają się zwykle wybierać takich pasterzy, którzy, wbrew interesom ludu, wychowują swą parafję w duchu latynizmu i polskości. Pomimo całej prawności i naturalności wspomnionego wymagania, *Kraj* uważa takowe za utopiczne i niewykonalne, na tej podstawie, że jeżeli obywatele polscy zrzekną się praw, nadanych im przez patronat kościelny, to zarazem przestaną ponosić i wydatki na utrzymanie zabudowań probostwa, przyozdobienia cerkwi i t. d. Na to powiemy dziennikowi krakowskiemu, że jeżeli co do urządzenia włościan galicyjskich, sama polska emigracja zaleca panom wziąć za wzór ruski porządek w nadwiślańskim kraju, to z niemniejszym pożytkiem polacy galicyjscy mogą naśladować rosjan i przy organizacji unicko-rusińskich parafij w Galicji. Jeżeli doświadczenie życia, jest najlepszym nauczycielem, to niezbytecznem będzie podać do wiadomości polskich deputowanych sejmowych ten niewątpliwy fakt, że póki tu istniał polski patronat nad rusińsko-unickiemi parafjami, dopóty cerkwie pozostawały w ubóstwie, pustoszały i nawet zupełnie rozwalały się; księża nie dbali o interesa religji i sumienia, a parafjanie pozbawieni dobroczynnego, moralnego wyływu pasterzy, kostnieli w grubej ciemnocie pod względem głównych pojęć o wierze i elementarnych obowiązków chrześcjańskich. Obecnie, po zniesieniu polskiego patronatu, rusińsko-unickie parafje w gubernjach nadwiślańskich, postawione zostały w normalnych warunkach, — i w ciągu nie wielu lat, okazały się tu rezultaty wprost przeciwne wyżej wymienionym. I tak, jeżeli stosunkowo lepsza organizacja rusińsko-unickich parafij postawiona została za warunek zgody rusinów galicyjskich z polakami, to niech ci ostatni nie obawiają się złych skutków ze zniesienia patronatu nad rusińskiemi parafjami. Potrzeba wziąć tylko za przykład sąsiedni porządek, a można być pewnym, że jedna umawiająca się o zgodę strona, będzie zaspokojona w najlepszy sposób."

* (Karabin Berdana). Czytamy w *Warsz. Dniew.:* Nasza armja ruska ma być obecnie radykalnie uzbrojoną na nowo. Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu wziął osobiście czynny udział w tej sprawie i posunął ją znacznie naprzód. W ostatnich czasach wszystkie państwa poczęły uzbrajać się w karabiny, nabijające się z tyłu ładunkami metalowemi; u nas przeto, po całym szeregu doświadczeń i badań nad karabinami tego rodzaju, zwrócono uwagę głównie na dwa systemy: jeden całkiem nowy — *Berdana*, i drugi, zależący na przerobieniu dawnych karabinów — *Creeka*; karabiny podług pierwszego z tych systemów, przeznaczają się na teraz do uzbrojenia na nowo naszych bataljonów strzelców celnych, i kilka takich bataljonów uzbrojono już w karabiny Berdana. Karabiny Berdana obstalowane zostały w Ameryce, w fabryce broni Colta w mieście Hartford. Prosty mechanizm tego karabina, łatwość obchodzenia się z nim i piękna robota—takie są główne zalety karabina Berdana. Otwór lufy Berdana ma wewnątrz 0,42 cali = 4,2 linje szerokości; lufa ma sześć żłobków; kolba jest z drzewa orzechowego, cały zaś karabin waży $10\,^{1}/_{4}$ funtów; długość karabina bez bagneta wynosi 1 arszyn $14\,^{1}/_{3}$ cali, z bagnetem zaś 2 arszyny $9\,^{3}/_{4}$ cali. Z karabina Berdana można strzelać w odległości od 100 do 1,500 kroków (*), przyczem nabija się on ładunkiem metalowym. Ładunek metalowy Berdana składa się z rurki, prochu i kuli. Rurka zrobiona jest z jednego kawałka blachy mosiężnej i ma dno; to ostatnie jest na zewnątrz płaskie i nieco szersze od samej rurki, tak, iż naokoło takowej tworzy się u dna jak gdyby obrączka. W dno rurki wstawia się pośrodku na zewnątrz piston, do rurki sypie się proch; następnie zaś kładzie się kula, tak, ażeby wychodziła ona nieco z przedniego końca rurki. Prochu na każdy ładunek wychodzi $1\,^{18}/_{96}$ zołotnika. Karabin nabija się w następujący sposób: odsuwa się cyngiel (który jest horyzontalny i schowany, tak, iż go nie widać); potem podnosi się klapa tylnej części lufy, gdzie kładzie się ładunek kulą naprzód; klapa opuszcza się (zamyka się lufa) i strzela się w zwykły sposób; cyngiel rozbija piston, proch zapala się i kula wylata z lufy, rurka zaś pozostaje w miejscu. Przy następnem nabijaniu, rurka ta wyrzuca się z lufy zapomocą osobnego mechanizmu (ekstraktora), poczem wstawia się znowu cały ładunek, daje się wystrzał i t. d. Wyrzucanie próżnej rurki odbywa się w następujący sposób: mechanizm zamykający tylną część lufy ma sprężynę, która jednym swoim końcem przyciska tryb, obracający się na tej samej osi, na której obraca się klapa. Przy zakładaniu ładunku w lufie, tryb chwyta za obrączkę rurki: jak skoro tylna część lufy zostanie zamkniętą, sprężyna naciska mocno na tryb, a zatem i na rurkę. Przy podnoszeniu zaś klapy, sprężyna słabnie nieco, staje się mniej wytężoną, porusza tryb, ten zaś ostatni wyrzuca rurkę z lufy. Właściwie mówią, odbywa się to tak: rurka zsuwa się z początku zlekka ze swego miejsca, potem zaś wylatuje z lufy. Dogodność ładunku metalowego zależy na tem, że rurka jego przeszkadza sama przez się wychodzeniu gazów przez tylną część lufy, a oprócz tego, jedna i taż sama rurka może posłużyć do kilku ładunków, albowiem po wystrzale nie psuje się ona prawie wcale. Ładunki metalowe robią się w Petersburgu, w dwóch warsztatach, i oprócz tego obstalowano rurki zagranicą. Tak np. donoszą (*Gołos* 1869 r. Nr. 247), że odstawiono już do Petersburga 20 miljonów rurek metalowych, obstalowanych przez rząd ruski u poddanego angielskiego Cinoch'a. *K. S.*"

* (Opieka nad zwierzętami). Męczenia zwierząt przez pewną klasę ludzi, nie schodzą z porządku dziennego, jak się okazuje z rozkazu oberpolicmajstra Nr 266. W liczbie osób, skazanych na kary pieniężne za niewykonanie przepisów porządku publicznego, okazuje się znów jedna osobistość, mianowicie rzeźnik Śniadowski, który skazany został na zapłacenie 2 rsr. kary, za „przewożenie (jak powiedziano w rozkazie) 20 baranów silnie skrępowanych." Tak zbiera się materjał dla pamiętnika, który z czasem mógłby być wydawany przez oddział towarzystwa opieki nad zwierzętami.

* (Pielgrzymki). Podług doniesienia *Dzien. gub. Petr.* ilość pobożnych przybyłych w ciągu zeszłego sierpnia do m. Częstochowa dla uczczenia cudownego obrazu Matki Boskiej na Jasnej-górze, wynosiła: z kraju tutejszego 84,404, a z zagranicy 21,954; razem 106,358.

* (Urodzaj). *Dzien. gub. Petrok.* pisze: że podług ostatnich doniesień z powiatów gubernji petrokowskiej o tegorocznym urodzaju, można wnosić, że urodzaj oziminy, tak co do ilości ziarna jako też słomy, jest wyższy od średniego; urodzaj owsu, grochu i w ogólności jarzyny — dobry, a kartofli obfity. Robotników przy zbiorach było prawie podostatkiem; płacono robotnikowi od 30 do 60 kop. dziennie.

* (**Kurjerek**). Otrzymaliśmy przez pocztę miejską list, w którym korespondentka traktuje też samą kwestję, jaką już był podniósł onegdajszy Kurjer Codzienny. Upomina się ona o poparcie myśli, ażeby zarząd kolei żelaznych tutejszych, któ-

(*) Krok równa się jednemu arszynowi, a zatem od 33 sążni do jednej wiorsty.

ry już przeznaczył osobne wagony drugiej klasy dla kobiet, uczynił też samą dogodność dla jadących trzecią klasą, gdzie oczewiście podróżująca kobietą więcej jeszcze niż w drugiej, narażoną być może na rozmaite nieprzyjemności. Jakkolwiek dobrze trzymamy o wychowaniu i galanterji płci naszej, podróżującej w wagonach wszystkich klas i gotowi jesteśmy utrzymywać, że tylko wyjątkowo znajdują się pomiędzy podróżnymi indywidua zdolne do wyrządzenia niegrzeczności damom, przecież, choćby przez wzgląd na te wyjątki... mniemamy, że zarząd kolei powinien uwzględnić żądania pasażerek jeżdżących trzecią klasą i przeznaczyć w niej także oddzielne dla płci słabej wagony.

— Zaznaczając wczoraj, pod tąż samą rubryką, że obadwa Kurjery tutejsze, rade chwytają sposobność dokuczyć sobie nawzajem— nie pomyliliśmy się wcale. Dziś bowiem znowu, jakby w odpowiedzi na wczorajsze skontrolowanie, spóźnionej o dziewięć miesięcy wiadomości o śmierci ś. p. Pietkiewiczowej, podanej w Kurjerze Codziennym, ten znowu, odpłacając się „pięknem za nadobne“ dowodzi, że anegdotka zamieszczona pod „wiadomościami bieżącemi“ w Warszawskim Kurjerze o wyrobniku, który pragnąc podrzucić swoje dziecko, musiał wziąć cudze jeszcze w dodatku, wydrukowaną już była przed trzynastu laty w „Czytelni Niedzielnej“. Doprawdy, kompensata udała się dobrze i każdy z przeciwników dostał za swoje.

— Wśród ruchu handlowego i przemysłowego, jaki zazwyczaj zwiększa się w zimowem półroczu, zabłysła niektórym kupcom tutejszym myśl nader szczęśliwa: przeniesienia do Petersburga filij interesów swoich. W istocie, tym tylko sposobem handel i przemysł warszawski, mogą rozszerzyć się na większą skalę i odnieść znakomite korzyści.

— Mierzenie ilości wilgoci znajdującej się w powietrzu, dokonywało się aż dotąd za pomocą hygrometru, opatrzonego strunami skrzypcowemi— otóż obecnie, starszy ogrodnik przy tutejszym ogrodzie botanicznym, p. Cybulski, zastosował do hygrometru, zamiast strun, roślinę trawiastą, ostnicę, która i szybciej się okręca w przejściu z suchego do wilgotnego powietrza i czulszą jest na wszelkie zmiany atmosfery niż struny skrzypcowe.

— Z wiadomości artystycznych, donosimy czytelnikom, że panna Natalja Janothówna, córka znanego z talentu fortepianisty, profesora instytutu muzycznego, wyjechała przed dwoma dniami do Berlina dla dalszego kształcenia muzycznego talentu swojego, o którym już przed rokiem, obecny wówczas w Warszawie Litolff wyraził pochlebne zdanie. Młoda artystka ma obecnie dopiero lat 14-cie.

— Podobno amatorowie koncertów orkiestrowych, nalegają na pp. Lewandowskiego i Kuhnego, ażeby co najrychlej rozpoczęli szereg koncertów swoich w resursie obywatelskiej, tak samo jak w roku przeszłym.

— Wczoraj, na wystawie sztuk pięknych, zakupiono ostatecznie obrazy przeznaczone jako premja do losowania, które odbędzie się w grudniu.

— Nowy dom zleceń przy ulicy Senatorskiej № 20 zostanie poświęcony w dniu dzisiejszym.

— We wtorek, o trzeciej po południu, wszystkie części tutejszej straży ogniowej stawiły się na Saskim placu dla odbycia ich przeglądu.

— Koncert p. Mączyńskiego odłożony już raz na dzień 18 b. m., spełni się ostatecznie dopiero w dniu 20-ym.

— Kalendarze, co jak stado ptaków, wylatują z pod prasy na końcu każdego roku—już zaczynają pojawiać się pojedynczo—rozumie się, najpierw ilustrowane, ścienne, jako mniej wymagające zachodu.

— Wczorajszy *Kurjer Codzienny* donosi, że w lasach pod Warką nad Pilicą, włościanie ubili Żubra, zwierzę rzadkie już bardzo i przechowywane jedynie w puszczy Białowieżskiej. Pomimo, że wiadomość ta pochodzi, wedle słów Kurjera, od naocznego świadka, wątpimy czy zwierzem ubitym przez wieśniaków pod Warką był Żubr prawdziwy, raz dla tego, że zwierzęta te zostają pod ścisłą strażą i kontrolą urzędową, powtóre, że z miejsca przeznaczonego dla nich w puszczy Białowieżskiej, wydostać się im trudno. Zresztą, niepodobna przypuścić, ażeby taki Żubr mógł niepostrzeżony przewędrować tak znaczną, bo nawet w prostej linji wynoszącą około 30 mil przestrzeń, przebywać rzeki i pola bez zwrócenia czyjejś uwagi. Być może przeto, że zwierzem ubitym w lasach pod Warką, był raczej Łoś podobny do Żubra z... brody.

— Wiedeńska *Neue Fr. Presse* donosi, że robotnicy zniszczyli w nocy z 7 na 8 rano, znaną fabrykę wagonów Lauensztein a w Hamburgu. Dyrektor tej fabryki, Kirchweger, stojąc w obronie fabryki, ranił wystrzałem z pistoletu jednego z napastników; okazało się jednak i więcej ranionych. Fabryka Lauensteina, znaną jest w Warszawie, gdyż dostarczała dla tutejszych dróg żelaznych wagonów towarowych i pasażerskich.

— Teatr liryczny paryzki, zamierza przedstawić jeszcze w tegorocznym sezonie, pośmiertną operę Halevego p. t. „Noc“.

— Nowa opera Wagnera „Reingold,“ przedstawiona niedawno w Monachjum, nie miała powodzenia.

— Znany artysta dramatyczny p. Józef Rychter, ma występować w Krakowie w rolach gościnnych.

— P. Romana Popielówna, b. uczennica tutejszej szkoły dramatycznej, opuszcza scenę lwowską—dokąd się jednak ztamtąd przenosi—nie wiemy.

— Na scenie krakowskiej, w komedji Dumasa (ojca) „Panna de Belle Isle,“ którą obecnie w Warszawie wznowić mają, występowała w roli tytułowej z wielkiem powodzeniem p. Parźnicka. Rolę tę u nas przedstawiać ma pani Modrzejewska.

— Osobliwsze, walne zgromadzenie panien, odbędzie się w Anglji—albowiem uczestniczące w tem zebraniu dziewice, mają obradować nad wynalezieniem sposobu, zmuszenia mężczyzn kawalerów, do wejścia w stan małżeński. Zadanie trudne nie lada!

— *Illustrirte Zeitung* donosi, że w Niemczech wchodzą obecnie w użycie serwety papierowe. Nic to dziwnego—u nas w Warszawie, oddawna już istnieją, nietylko serwety i obrusy z bibuły, po wszystkich handlach win, lecz w dodatku, podają je każdemu konsumentowi darmo...

— W dniu onegdajszym, przy wyjeździe z ratusza, części 2-ej straży ogniowej, w skutek spadnięcia beczki z wodą, ulegli potłuczeniu: żołnierze tejże części Żymkowski, Sawicki i Sadowski, z których pierwszy jako mocniej cierpiący, odesłany do szpitala św. Rocha, dwaj zaś ostatni leczeni są w komendzie.

— W cyrkule Zamkowym, Anna Potocka, żona ślusarza, w domu pod Nr. 2703 zamieszkała, rzuciwszy żelaznym garnkiem na pasierba swego 12-letniego Józefa, zraniła mu silnie głowę, a sama zbiegła. Chłopiec leczy się u ojca, a Potocka jest poszukiwaną.

— W cyrkule Jerozolimskim, Jan Kape, 5-letni syn właściciela domu Nr. 1484, bawiąc się na balkoniku przy komórce, spadł z takowego i nieszkodliwie skaleczył sobie głowę. Chłopczyk ten pozostaje na kuracji u rodziców.

— W cyrkule Sobornym, na ulicy Podwal, starozakonna Ruchla Warszawska, lat 70 wieku, przechodząc obok stojących i zaprzężonych do woza koni, z przestrachu upadła i skaleczyła sobie nieszkodliwie nogę. Warszawska odesłaną została na kurację do swego mieszkania.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. $19\frac{1}{2}$	*dziś* rs. 1 kop. $19\frac{1}{3}$.
Za frank	„ „ — „ 33	„ „ — „ 33.
Za złoty reń.	„ „ — „ $67\frac{1}{2}$	„ „ — „ $67\frac{1}{2}$.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Otwarcie szkoły). *Riżskij Wiest.* donosi, że w Rydze otwarta i poświęcona została 14 (26) września szkoła rusko-esto-łotyszka.

* (Towarzystwo obrońców prawosławia). *Wil. Wiest.* pisze: 14 września, w dniu Pod wyższenia św. krzyża, odbyło się w Wilnie otwarcie pierwszego ogólnego zgromadzenia członków „towarzystwa obrońców prawosławia i dobroczyńców w północno-zachodnim kraju“, które, po zatwierdzeniu ustawy, lubo rozpoczęło swe czynności 23 kwietnia, ale na mocy § 27 ustawy, przed dojściem do liczby 100 członków czynnych w kraju, nie mogło ustanowić rady towarzystwa, a prowadzenie interesów poruczyło tymczasowemu komitetowi, pod prezydencją najprzewielebniejszego Józefa biskupa kowieńskiego. Otwarcie niniejszego zgromadzenia nastąpiło po odprawionej w kaplicy domu jeneral-gubernatorskiego liturgji przez najprzewielebniejszego Makarego arcybiskupa litewskiego i wileńskiego, w asystencji licznego duchowieństwa.

* (Sprawa kolei żelaznych). *Golos* donosi, że zarządzający ministerstwem dróg komunikacji zatwierdził kierunek drogi żelaznej nowotorżskiej na przestrzeni 32-ch wiorst i 10 sążni, z oszacowaniem każdej wiorsty na 46,000 rubli metalowych.—Taż gazeta podaje następujące wiadomości dotyczące sprawy dróg żelaznych: 1) Zarząd drogi żelaznej moskiewsko-kurskiej spodziewa się wkrótce przywiezienia z zagranicy siedmiu lokomotyw pasażerskich, obstalowanych w zakładzie Fiv-Lille et Comp., za sumę 486,000 franków; 2) Towarzystwa dróg żelaznych riażsko-morszańskiej i riażsko-mitawskiej udały się do zarządzającego ministerstwem dróg komunikacji z prośbą o wyasygnowanie im, dla przyszłej spłaty kuponów od akcji i obligacji, przed sprawdzeniem rachunków i ksiąg, pierwszemu — 28,000 fun. ster., drugiemu zaś — 85,000 rs.—Z Taganroga piszą do gazety *Nowoje Wremia*: Dnia 8 (20) września, w nadzwyczajnym pociągu wieczornym roboczym S. S. Polakowa, który odbywał inspekcję linji charkowsko-azowskiej, pomiędzy stacjami Amwrosiewską i Mikołajewską, o 100 wiorst od Taganroga, wyszła z szyn lokomotywa, która wyrwała podkłady i porozrzucała je na przestrzeni kilku sążni, pociągnęła za sobą relsy i połamała je na drobne kawałki; cztery wagony zostały zdruzgotane, 13-u robotników odniosło rany, w tej liczbie i maszynista, który, jak zapewnia świadek naoczny, nie pozostanie może przy życiu; konduktor zaś został zabity.

* (Do kroniki teatralnej). W sobotę, 20-go września (2 października), otwarte zostały przedstawienia w teatrze Berga, w Kołomnie, pod wspólną dyrekcją pp. Berga i Decker-Schenka. W wielkiej liczbie nowo zaangażowanych artystów, nie ma stanowczo ani jednego talentu wyższego lub odznaczającego się czemkolwiek. Lepszym od innych jest zresztą p. Trosch, posiadający manjery przyzwoite, niezły głos barytonowy i umiejętność śpiewu. Pani Alfonsyna Durocher jest przystojna, lecz śpiewa bardzo miernie i niezawsze z precyzją. P. Bereau odznacza się nieco wesołością i tańczy wybornie kankana. Pani Emilja Durand jest osobą niemłodą już, z głosem przytłumionym. Ubolewać należy, iż przeznacza się jej, jak się zdaje, miejsce pierwszorzędne w trupie. Z liczby baletniczek, przystojne są siostry Nadyi (węgierki), lecz tańczą one źle. P. Wanara dobry jest do tańców *grotesque* i przypomina Bekefi'ego. Pani Reite przyzwyczaiła się, jak widać, bardziej do tańca na koniu, albowiem źle wykonała swoje dwa *pas*. Za to gimnastycy, rodzina Olszańskich i arab Achmed, są wyborni. Odznaczają się oni lekkością, giętkością i sprężystością, jak gdyby piłki kauczukowe. W gruncie zaś rzeczy, teatr Berga jest temże samem, co Izler, z tą atoli różnicą, że znajduje się w mieście i że nie posiada tak utalentowanych artystek, jak panie Alphoncine i Noble. Naturalnie, że teatr był przepełniony; wszystkie reprezentantki pół-świata i ćwierć świata znajdowały się tam.

* (Konfiskata dzienników). *Siècle* z 2-go października pisze: „Onegdaj według *Gazette de France*, postanowiono w wydziale prasy, że zbawienie cesarstwa francuzkiego wymagało skonfiskowania na poczcie i nie wydania prenumeratorom numerów wiedeńskiej *Neue fr. Presse*, *Allg. Augsb. Ztng*, *Allg. Leipziger Ztng.*, *Volks Ztng* berlińskiej i genueńskiego *Corriere mercantile*. Wczoraj, jak donosi *Journal de Paris*, nie wydane zostały w Paryżu, wiedeńskie *Die Presse* i *N. fr. Presse*, *Köln. Ztng*, peszteński *Lloyd* i co najdziwniejsza *Czas* krakowski. Czy lista ta jest zamknięta, i czy ręka policji nie wyciągnie się dziś po inne pisma? Wierz zatem dobrej woli administracji, przyjmuj pogłoski jakie rozpuszcza, przygotowuj dla niej wieńce z kwiatów! „Będziemy pamiętali,“— powiada słusznie *Gazette de France*, — „że przypisywanie rządowi w ogóle, a ministerstwu spraw wewnętrznych w szczególe, środka szczerze liberalnego, przyjętego dobrowolnie, bez zmuszenia do tego, jest ich spotwarzaniem. Nie mają takich słabości.“

Austrja i ziemie słowiańskie.

* (Sejmy i rada państwa). Naczelnik administracji politycznej, p. Weber, zakomunikował komisji stałej sejmu niższej Austrji wiadomość, że sesja tego sejmu zamkniętą zostanie 23-go października, albowiem postanowiono nieodwołalnie otworzyć posiedzenia rady państwa 9-go listopada. Pan Weber oświadczył jednocześnie, że rząd zwoła sejmy w roku przyszłym około świąt wielkanocnych, ażeby zadosyć uczynić w ten sposób życzeniu wynurzonemu oddawna przez te reprezentacje co do przedłużenia czasu trwania ich sesji. *(Nord.)*

Prusy i Niemcy.

* (Otwarcie parlamentu). Król Wilhelm ma zamiar, jak mówią, otworzyć osobiście parlament. Niewiadomo jeszcze na pewno, czy p. Bismarck będzie mógł być obecnym. Zresztą, kanclerz nie pozostaje bezczynnym w swojej rezydencji w Varzin. Ministrowie pracują z nim i otrzymują od niego instrukcje. *(La Fr.)*

Francja.

* (Otwarcie ciała prawodawczego). Wpośród uwag, krytyk i skarg *Constitutionnel*, który przyjął także z radością wiadomość o blizkiem otwarciu sesji ciała prawodawczego, wystąpił z obroną postanowienia rządu, nakazanego „bardzo ważnemi powodami.“ Powody te tłumaczy on w na-

stępujący sposób: „Zapewniają w istocie, powiada on, że dzień 29 listopada uchwalony został jednozgodnie przez radę ministrów po dojrzałem zbadaniu czasu wymagającego jeszcze prac przygotowawczych dla sesji. Ma być przedstawionych ciału prawodawczemu kilka projektów, które stanowić będą pewien rodzaj uzupełnienia uchwały senatu i niejako pierwszy ustęp cesarstwa liberalnego. Zanim projekta te ogłoszone zostaną w mowie tronowej, potrzeba, ażeby takowe zbadane wprzód były przez radę stanu, która obecnie jeszcze odbywa ferje. Wskutek tych konieczności ministrowie zgodzili się na otwarcie sesji dopiero w dniu 29 listopada.” (*La Fr.*)

* (Ciało prawodawcze). Zwołanie ciała prawodawczego dopiero na 29-go listopada, nie zadowolniło wcale, jak się tego spodziewać należało, większości organów niepodległych prasy francuzkiej. Trudno zresztą zrozumieć powody, które mogły skłonić rząd do wyznaczenia terminu tak odległego, pomimo iż dopominano się ze wszech stron o wcześniejsze ile możności zwołanie izb. Rząd cesarski wypuścił w ten sposób wyborną sposobność dla zmuszenia swoich przeciwników do milczenia i dla rozbrojenia opozycji. Jego miłość własna i jego godność nie były bynajmniej narażone na szwank. Ponieważ większość dzienników umiarkowanie liberalnych, z *Jour. des Débats* i z *Jour. de Paris* na czele, stanęły po stronie rządu w obronie kwestji legalności, i ponieważ manifestacja zamierzona przez deputowanego Kératry doznała, nawet wśród stronnictwa liberalnego i nawet w szeregach opozycji radykalnej, więcej szyderstw niż uznania, przeto władza była w możności zwołania ciała prawodawczego bez najmniejszej obawy, że zostanie posądzoną o słabość i że zarzucą jej, iż ustąpiła pod naciskiem nielegalnym. Jeżeli rząd wyznaczył późny termin zgromadzenia się ciała prawodawczego jedynie dla pokazania swej władzy, w takim razie popełnił błąd; jeżeli zaś decyzja jego ma inne, ważniejsze powody, co wydaje się prawdopodobnem, w takim razie ubolewać należy, że powody te nie zostały wyłuszczone otwarcie w *Journal officiel*. (*Nordd.*)

* (Ksiądz Hyacynt). Dziennik *Monde* ogłasza dwa listy jenerała zakonu karmelitów do księdza Hyacynta. Pierwszy z tych listów, datowany w Rzymie 22-go lipca r. b., potwierza podaną już poprzednio wersję, że przedewszystkiem udział księdza Hyacynta w lidze pokojowej, która zgromadziła się w Paryżu, oraz zdania z jakiemi oświadczył się on przy tej sposobności, ściągnęły na niego naganę ze strony jego władzy przełożonej. Z powodu tych zdań, jenerał zakonu karmelitów napisał do księdza Hyacynta list, w którym zabrania mu przemawiać po za obrębem kościoła i drukować cokolwiekbądź ze swoich prac. Drugi list, datowany w Rzymie 26-go września, ubolewa nad wielkim błędem, jakiego ksiądz Hyacynt dopuścił się przez swój protest przeciw powyższym ograniczeniom jego wolności indywidualnej i wzywa go, ażeby wrócił w ciągu dziesięciu dni do swego klasztoru, w przeciwnym bowiem razie dotknie go wielka ekskomunikacja. List ten potwierdza to, co *Patrie* i *Globe* powiedziały o naganie, jakiej doznał w Rzymie krok byłego zakonnika kamerlickiego. Księdzu Hyacyntowi nie pozostaje przeto do wyboru, jak tylko bądź upaść ze skruchą do nóg swoich przełożonych i wrócić do klasztoru, ażeby w ten sposób zapewnić mierności swoich zazdrośników tryumf pożądany nad jego genjuszem, bądź też pójść za radą dziennika *Globe* i opuścić łono kościoła katolickiego, ażeby szukać gdzieindziej pole stosowne dla swej znakomitej działalności krasomówczej. (*Nordd. A. Z.*)

Hiszpanja.

* (Ruch powstańczy). Stosunki w Hiszpanji zbliżają się coraz bardziej do rozstrzygnięcia. W tej samej chwili, w której rząd postanowił posłać na zagrożoną wyspę Kubę wszystkie rozporządzalne siły zbrojne, ażeby utrzymać tę ważną kolonję w posiadaniu kraju macierzystego, stronnictwo republikańskie podnosi w samej Hiszpanji sztandar powstania, i to, jak wnioskować można z ostatnich wiadomości, z większą energją, niż się tego można było domyślać z telegramów otrzymanych w ciągu kilku dni ostatnich. Ogólną liczbę republikanów, którzy chwycili za broń w samej tylko prowincji Katalonji, obliczają na 8 do 10 tysięcy; w takimże stosunku ma wzrastać powstanie w Andaluzji, wiadomości zaś te znajdują potwierdzenie w projekcie do prawa, który rząd złożył obecnie w kortezach i podług którego ma być zaprowadzony stan wojenny we wszystkich tych miejscowościach, w których spokojność zostanie naruszoną. Zapewnienia gazety urzędowej, że powstanie słabnie, pozostają w sprzeczności ze środkiem tak nadzwyczajnym, i jeżeli pismo pomienione powiada, że powstańcy w Katalonji nie mogą nigdzie stawiać czoła wojskom i cofają się wszędzie przed niemi, to okoliczność ta odpowiada właśnie, podług dziennika *Reveil*, taktyce przyjętej przez powstańców. Podług wiadomości zakomunikowanych temu pismu, plan republikanów ma zależeć na tem mianowicie, ażeby cofnąć się w góry, wciągnąć tam wojska i zatrudniać je, ogołocić w ten sposób wielkie miasta z wojsk i zapewnić tam zwycięztwo ludu; następnie zaś, po odniesieniu zwycięztwa w prowincjach, ma być uorganizowana armja narodowa, która pomaszeruje stanowczo na Madryt. Terazniejszemu ruchowi republikańskiemu sprzyja niechęć, jaka wychodzi na jaw z rozmaitych stron przeciw postawionej przez rząd kandydaturze księcia Genui. (*Nordd. A. Z.*)

Słówko o idei słowiańskiej i prośba do jej przyjaciół o pomoc w jej podnoszeniu.

Wyczytawszy w N. 196 *Gazety Warszawskiej* artykuł wzięty z *Warszawskiego Dniewnika*, w którym uczyniony jest wyrzut pismom czasowym miejscowym za ich obojętne zachowanie się w podnoszeniu świętej idei słowiańskiej, to jest zapewne idei życia ludzkiego najsławniejszego czyli najchwalebniejszego, jakiem było życie dawnych słowian (poświęcone głównie uprawie ziemi i pielęgnowaniu na niej, na wzór dobroczynnej Opatrzności, stworzeń Jej najniewinniejszych, najsłabszych i przez to ciągłej opieki człowieka potrzebujących, i czyniących go tym sposobem istotą prawdziwie opatrznościową, bo zresztą na obraz i podobieństwo tejże Opatrzności stworzone, jak nas o tem zapewnia pismo święte), mam zaszczyt uczynić stosowną uwagę szanownej redakcji, iż przynajmniej pismo czasowe *Zorza*, w którem umieszczam często moje myśli w przedmiocie wspomnianego dopiero życia najchwalebniejszego czyli odwiecznego słowiańskiego, nie zachowuje się obojętnie w podnoszeniu rzeczonej idei.

Na dowód tego służyć mogą następujące w tymże przedmiocie nakreślone przezemnie, a wydane staraniem redakcji tegoż czasopisma (*Zorzy*)—utwory piśmienne:

Obraz kultury powszechnej-ziemiańskiej, czyli nauki pielęgnowania wspomnianych tu stworzeń, oddanych przez Opatrzność pod naszą ludzką opiekę; *Cudowna potęga rydla i pługa, skierowana do pręta, morgi i włóki ziemi* (Warszawa, 1868). *Raj odzyskany, czyli szczęśliwa siedziba wiejska, mogąca być zarazem uczelnią wszechstronnie rozwiniętego życia ziemiańskiego.* (Warszawa, 1869); i nakoniec *Nauka najpotrzebniejsza dla człowieka i najwielostronniej go u-bogacająca.* (Warszawa 1869).

We wszystkich tych utworach, z których pierwszy wydany jest w języku ruskim, polskim i francuzkim, zwracana jest często uwaga na toż życie ludzkie opatrznościowe czyli odwieczne słowiańskie, a zatem i na jego ideę, jako historycznie udowodnioną i niewątpliwemi czynami dziejowemi udowodnioną.

To więc dowodzi, iż nie ze wszystkiem piśmiennictwo czasowe miejscowe zachowuje się obojętnie w podnoszeniu, a przynajmniej w przypominaniu tej idei.

Idea ta, jak uważać można z tego, o czem się nadmieniło, nie tylko dla tego poczytaną być powinna za najsławniejszą czyli najchwalebniejszą, że jest ideą prawdziwie słowiańską, ale i dla tego, że się okazuje ona ideą prawdziwego życia ludzkiego, bo opatrznościowego czyli bożego, i dla tego jeszcze, że gdyby wszyscy ludzie i składające się z nich ludy, żyły podług niej, stałyby się bez żadnej wątpliwości najszczęśliwszemi, z sobą najzgodniejszemi, a przeto samym sobie i dobroczynnej Opatrzności, opiekunce wszystkich Jej stworzeń, a naszych współstworzeń, najmilszemi.

Z tego się więc okazuje, że gdybyśmy słowianie, ideę tę, jak na to zasługuje, u siebie rozkrzewili i za główną zasadę życia ludzkiego uznali, tobyśmy się stali najwznioślejszym wzorem tegoż życia, a zatem odwdzięczylibyśmy się przynajmniej innym ludom za to, cośmy od nich dotąd, pod względem nauki tegoż życia dobrego, ze zrządzenia czuwającej nad ich i naszem uszczęśliwieniem Opatrzności odebrać kiedykolwiek mogli, i dowiedlibyśmy im, że nie żyjemy jak żydzi i inne ludy, z czasów zmierzchłych przedchrystusowych, dla samych tylko siebie, ale i dla wszystkich naszych bliźnich, których, według głównego przykazania chrześcijańskiego, a nawet powszechnego, mamy miłować jak samych siebie.

Krzewienie takich zasad życia ludzkiego (które z tego samego względu, że się uważamy za stworzenia boże najdoskonalsze, ma być samo najdoskonalszem), powinno się odbywać wszelkiemi sposobami, jakie tylko są w naszej i ogólnej ludzkiej możności, a zatem powinniśmy je krzewić nietylko na polu piśmiennem, ale i na polu odwiecznem naszem słowiańskiem, jakiego uprawą my słowianie zajmowaliśmy się, nie znając jeszcze u siebie żadnego pisma, na całym rozległym obszarze oddanych nam przez Opatrzność pod naszą opiekę ziem.

Stosownie do tego powinniśmy, nietylko *pisać* o tem, co u nas słowian działo się kiedyś najsławniejszego, a przeto zarazem naszej ludzkiej i słowiańskiej godności najodpowiedniejszego, ale i *czynić* to, przynajmniej przez poszanowanie naszych odległych przodków, co czynić najlepszego w naszem ludzkiem życiu jesteśmy w stanie, i przez co możemy się nawet stać wspomnianym wzorem tegoż życia dla innych plemion naszego nieszczęśliwego dotąd, wzajemnie unieszczęśliwiającego się przez brak nauki takowego życia—rodu.

Czynić to, nie jest tak trudną dla nas rzeczą, jakoby się nam napozór zdawać mogło, bo przekonałem się na samym sobie, że w przeciągu niezbyt długiego czasu i przy bardzo szczupłych środkach, jedynie przy gorącem pragnieniu przysłużenia się, najprzód naszemu plemieniu, a za jego pośrednictwem innym (mającym wolę po temu) plemionom ludzkiego naszego rodu, dokonałem rzeczy, która, jeżeli nie za wzór, to przynajmniej za małą próbkę i wskazówkę do jego dokonania posłużyć kiedyś może.

Rzeczą tą jest tak nazwany przed dziesięcią laty *Feliksów*, a teraz mogący się nazywać ze sławiańska *Czesnów*, położony blizko punktu przecięcia się drogi żelaznej st. petersbursko-warszawskiej z rzeką niegdyś święta słowiańską, Bugiem. Rzecz tę, zajmującą tylko przestrzeń ziemi na dziesięć diesiatyn rozległą, przedtem zupełnie dziką lub przez złą uprawę, wyjałowioną, przedstawia dosyć wiernie, wspomniany powyżej *Obraz kultury powszechnej ziemiańskiej*, i wyjaśniające go, trzy na prędce i prawie na kolanie, wśród pustyni leśnej napisane dziełka. Więc nie wdajemy się tu wcale w opis tejże rzeczy, tylko nadmieniamy, że pomieniona przestrzeń mieści na sobie z rzędu samych roślin do miljona jednostek, a do trzystu gatunków oraz odmian użytecznych—drzew i krzewów, poznanych przezemnie, w ciągu całego mojego siedmdziesięcio-letniego życia (a szczególniej podczas odbywania botaniczno-ekonomicznych podróży po ziemiach słowiańskich), a teraz na tejże przestrzeni cieszących się życiem, jakiem się tylko tam cieszyć, i przez jakie uczęszczać mogą każdego z uczuciem ludzkiem i słowiańskiem—człowieka.

Drzewa te i krzewy są po większej części odwieczną własnością ziemi słowiańskiej, i tworzą przez swój układ i właściwe ugrupowanie, taką powabną całość, że kto miał wolę widzieć ją w naturze, i rozpatrzyć się w jej szczegółach, nie mógł pojąć, jakim się to stało sposobem, żeby w tak krótkim, bo rzeczywiście dziesięcio-letnim czasie i na przestrzeni tak małej, bo nawet nie spełna dziesięcio-diesiatynowej, mogło powstać coś podobnego i tak odpowiedniego potrzebom życia naszego, w ogólności ludzkiego, a w szczególności słowiańskiego, i mogło się stać (nie przesadzając rzeczy), prawdziwym, choćiaż na tak szczupły pomiar, utworzonym *rajem*, jak go poważaliśmy się nazwać w wspomnianem dziełku drugiem.

Rzecz tę, jako stanowiącą może dosyć wierny obraz życia naszego odwiecznego, w ogólności ludzkiego, opatrznościowego, a w szczególności słowiańskiego, chcielibyśmy poświęcić, po jej dokonaniu, pamięci naszych, przynajmniej poczciwych słowiańskich, jako głównie pielęgnowaniu stworzeń bożych poświęcających się przodków; ale ponieważ nie jest ona jeszcze ani w połowie dokonana, więc ośmielam się odwołać w jej sprawie do serc czułych braci moich słowian, aby mi raczyli udzielić, według swojej możności, potrzebnej do osiągnienia tego celu w całkowitości, łaskawej — czy w nasionach drzew rosnących na ziemiach słowiańskich, czy w innych, odnoszących się do tegoż celu środkach—pomocy.

Za najłatwiej udzielić się mogącą przez przyjaciół idei i jedności sławiańskiej, takową pomoc, poczytałbym dla będącej w mowie rzeczy, ich dobroczynne wstawienie się do łaskawego rządu, opiekującego się tąż ideą, o wypuszczenie mi w wieczystą dzierżawę, lub o nadanie na własność wspomnionej niedawno dziesięcio - diesiatynowej przestrzeni ziemi, na której się mieszczą owe drzewa i krzewy słowiańskie, w liczbie wynoszącej około 300 gatunków i 1,000,000 jednostek.

Drzewa te i krzewy, po swojem dorośnięciu (są bowiem teraz najstarsze dziesięcioletnie, jako otrzy-

mane prawie wszystkie na miejscu z nasion, pestek, odrośli i żywych gałązek) potrzebować będą przeszło cztery razy więcej miejsca, ażeby mogły stanowić piękną należycie i odpowiednią swemu przeznaczeniu całość, jako ofiara z pracy dokonanej rękoma słowiańskiemi i dla wzniosłej idei słowiańskiej. Otóż na ten cel, bardzo okazałyby się przydatne przyległe tamtej przestrzeni kawałki, prawie w całkowitości dzikiej, potrzebującej osuszenia, wykarczowania i stosownego uprawienia ziemi, będącej, tak jak też dziesięcio-diesiatynowa przestrzeń własnością rządową.

Jeżeliby więc łaskawy rząd uznał za stosowne, większe rozprzestrzenienie rzeczy o której mowa, upraszał bym go, przez wspomnianych przyjaciół idei słowiańskiej—i o też kawałki, wynoszące około trzydziestu diesiatyn, po większej części, błotnistej i zarosłej brzydkiemi krzakami, ziemi.

Jeżelibym dostąpił w tym względzie łaskawej pomocy wspaniałomyślnego rządu, przyjąłbym uroczyście na siebie i na swoją pracowitą, a przytem znającą się na rzeczy rodzinę, święty obowiązek rozwijania dalej tejże głównej, na *Obrazie kultury powszechnej ziemiańskiej* przedstawionej rzeczy, i nadałbym jej nazwę, na jakąby raczył zezwolić łaskawy rząd, np. nazwę *Sadu słowiańskiego*, albo *Nowej siedziby słowiańskiej*, albo *Uczelni praktycznej życia słowiańskiego*, albo *Pomnika żywego dla słowian dążących do zjednoczenia bratniego*, albo jeszcze inaczej, i pracowałbym jak dotąd, wraz ze wspomnianą dopiero moją rodziną, nad coraz większem rozwinięciem tejże rzeczy.

Dotąd jedynym środkiem do podnoszenia tejże rzeczy jest pensja moja emerytalna, po której ustaniu z moją śmiercią, rodzina ta, pozbawiona zostanie wszelkich sposobów pracowania dalej w tym wzniosłym i ukochanym przez nią przedmiocie.

Wojciech Jastrzębowski.

b. komisarz leśny przy b. zarządzie finansowym w Królestwie Polskiem, przeznaczony do upraw leśniczych rządowych w temże Królestwie, magister filozofji. (*)

(*) Przy tej sposobności musiemy kilka słów wspomnić o autorze tego artykułu. Pan Jastrzębowski urodzony w 1799 r. w 1825 r. ukończył kurs nauk ze stopniem magistra filozofji w uniwersytecie warszawskim, gdzie też potem pełnił obowiązki preparatora przy gabinecie fizycznym i zajmował się układaniem zielników, a następnie posunięty został na adjunkta przy katedrze historji naturalnej; od 1836 do 1858 był profesorem zoologji, botaniki, mineralogji i fizyki w instytucie gospodarstwa wiejskiego i leśnictwa, i w tym okresie prawie nie było roku, aby szanowny profesor nie odbył z swymi uczniami jakiej odleglejszej ekskursji w kraju. Następnie czasowo był nadzorcą szkoły powiatowej w Warszawie, ale zaraz powołany został przez b. komisję rządową przychodów i skarbu na komisarza leśnego do uprawy lasów i ustalenia wydm piaszczystych. Jeszcze w 1828 r. wynalazł on narzędzie do okazywania czasu na wszystkich miejscach, do kreślenia kompasów, i t. d. W ciągu pracowitego swego życia p. Jastrzębowski oprócz mniejszych broszur i licznych artykułów w pismach perjodycznych i kalendarzach, wydał następujące znaczniejsze dzieła: *Kompas polski* i t. d. (Warszawa 1843); *Układ świata zastosowany do potrzeb powszechnych* (1847); *Historja naturalna zastosowana do potrzeb życia praktycznego i do rzeczy krajowych* (1848); *Stychjologja czyli nauka o początkach wszech rzeczy zastosowana do potrzeb życia czynnego i do rzeczy krajowych* (1849); *Mineralogja czyli nauka o kamieniach zastosowana do potrzeb ogólnych* (1851). Obok tego p. Jastrzębowski w 1845 r. wydał *Kartę klimatologiczną* w języku polskim i francuzkim. Pomimo tak pracowicie spędzonego życia, p. Jastrzębowski zachował dotąd całą świeżość umysłu i czerstwość zdrowia, pracując własnemi rękami przy uprawie i uporządkowaniu osady Feliksów, o której wspomina w powyższym artykule. Postać jego, z głową okrytą siwizną i namulonemi od pracy rękami, wzbudza powszechny szacunek.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 25 Września (7 Paździer.)

Kalendarz.

W piątek 26 września (8 października) — św. Brygidy wdowy. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 13; zach. o godz. 5 min. 21.

W sobotę 27 września (9 października) — św. Djonizego bisk. męcz. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 15; zach. o godz. min. 23.

Stan pogody.

Dziś z rana + 4.°5 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po poł.
Barometr w milimetrach	747.8	749.4
Termometr Reaumura	+ 8.°8	+ 9.°1
Stan nieba	pochmurny	pochmurny.

Największe ciepło + 9,°8 R. Najmniejsze ciepło + 6,°1 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 5.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, we czwartek, opera w 3-ch aktach, **Cyrulik Sewilski**. — Osoby: Hrabia Almaviva — p. *Mikulski*; Bartolo, doktór — p. *Kozieradzki*; Rozyna, jego wychowanica — panna *Kwiecińska*; Bazyli, nauczyciel muzyki — p. *Prohazka*; Figaro, cyrulik Sewilski — p. *Ziołkowski*; Berta, pokojowa Rozyny — panna *Rybicka*; Oficer od straży — p. *Suszyński*; Fiorillo — p. *Lucas*; Notarjusz — p. *Krupiński*; Ambroży, służący Bartola — p. *Borawski*. — *Wczoraj*, we środę, dawano dramat **Adrjanna Lecouvreur**, było osób 866.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Jutro*, w piątek, komedja **Śluby panieńskie** czyli **Magnetyzm serca**.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki**.

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

TEATR RAPPO. — *Dziś* i *codziennie*, **przedstawienia optyczne** H. Krosso. — Przedstawienia te zawierać będą cudne obrazy, objaśnianie ustnym wykładem: 1) Astronomja zawierająca wszelkie zjawiska niebieskie; 2) Podróże do bieguna północnego, Franklina ostatnia podróż i jego ofiary; 3) Krajobrazy i sceny natury, za pomocą światła magicznego i efektownych ogni; 4) Optyczne czarodziejskie obrazy, jak niemniej mistrzowskie. Kopie arcydzieł sztuki, oraz magiczna gra kolorów. — Początek o godzinie wpół do 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 229.

KASSINO. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia magiczne** p. Khery. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 42.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego**. — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W niedzielę*, i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki na lądzie i wodzie i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 6-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop. 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Dnia 24 (6) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 77, wyzdrowiało 38, umarło 4, pozostało 1572 (mężczyzn 713, kobiet 859), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 151, kobiet 149.

* Dnia 24 (6) bież. mies. i r., **urodziło się:** *chrześcjan:* płci męzkiej 10, płci żeńskiej 9; *starozakonnych:* płci męzkiej 8, płci żeńskiej 4, razem 31; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 9; *starozakonnych* —; — **umarło:** *chrześcjan:* płci męzkiej 10, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci męzkiej 5, płci żeńskiej 3, razem 26.

Ceny Targowe.

dnia 23 Września (5 Października) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert rsr.	Czetwert kop.	Korzec od rs.	Korzec od kop.	do rs.	do kop.
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	10	68	5	70	6	67½
Żyto	6	48	3	95	4	5
Jęczmień	-	—	-	—	—	—
Owies	3	48	1	95	2	17½
Rzepik letni	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	44	—	82½	-	90

Pud siana od kop. 22—27½. Pud słomy od kop. 17½—20.

Dowozy: Pszenicy 171; Żyta 229; Jęczmienia —; Owsa 229 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 25 Września (7 Października) 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne. . .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal.	—			—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100.	—		—	
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . .	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę.	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	—	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon. .	—		—	
„ „ „ bez kuponu .	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 1-ej za rs. 100	90	68	90	35
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*).	90	35	90	2
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego.	100	50	100	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*) . . .	76	10	75	60
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100 .	—	—	—	
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	—	—
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—			
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	—	—
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100 .	155	—	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100 .	152	—	—	—
5% Listy Zastaw. Rosji	—	—	—	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125 . . .	—	—	—	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę.	72	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	72	—	—	
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100 . .	—	—	—	
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100 .	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m.	117	45	117	15
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	117	15
Wrocław . . .	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . .	„ „	2 m.	—	—	117	15
Hamburg . .	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	8	6	—	—
Paryż. . . .	300 Frank.	2 m.	96	15	—	—
Wiedeń . .	150 Zł. W. A.	2 m.	97	65	—	—
Petersburg . .	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . .	„ „	1 m.	—	—		—
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 15⁵/₉.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. 1 k. 40.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 24 Września (6 Października) 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego.		76¼
Weksle na Warszawę		75⅞
„ Petersburg 3 tygodn.		84¾
„ „ 3 miesięczny		83⅝
„ Londyn 3 „		..
„ Paryż 2 „		—
„ Hamburg 2 „		—
„ Wiedeń 2 „		82⅜
Listy Zastawne 4%.		68¼
Listy Likwidacyjne.		57
Obligacje Skarbowe 4%		67¼
Koleje Rosyjskie.		93½
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej . . .		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej . .		79
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej . .		57¼
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej . . .		—
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji . . .		120¾
„ „ „ 2-ej emisji . . .		118½
5-ta Pożyczka Stieglitza		—
5% Listy Zastawne Ruskie		—
Żyto na targu		49½
„ na dostawę w jesieni		48¾
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		122 90
„ Hamburg		90 30
„ Paryż		48 80
Pożyczka Narodowa		68 80
5% Metaliki		59 70
Akcje Banku Kredytowego		254 50
Z PARYŻA.		
Renta 3%		71 40
Renta Włoska		53 30
Akcje Kredytu Ruchomego		215
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		93¼

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE.
ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 7282.

MY ALEXANDER II.

CESARZ WSZECH ROSYI KRÓL POLSKI

& & &

wiadomo czynimy iż:

Trybunał Handlowy w Warszawie,

w IMIENIU NASZEM

wydał następujący wyrok:

obecni: Komosiński Prezes. Geneli, Taeplitz. Sędz. — Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r.

(podp.) Komosiński Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

W rozpoznaniu wniosku Sędziego Komisarza masy upadłości Haima Lejb Krell w dniu 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. uczynionego względem wyznaczenia dla niestawających wierzycieli nowego ostatecznego terminu do likwidacji.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Na zasadzie artykułu 75 Księgi III Kodeksu Handlowego, do likwidacji i werefikacji wierzytelności w masie upadłości Haima Lejb Krell, dla wierzycieli niestawających lub stawających, a nie sprawdzających się, to jest: Izydora Kernbaum, Szlamy Buchweitz, Dawida Maliniaka, Binem Szpiro, Majera Zandsztejn, Icyka Licht, Abrahama Krell, w Warszawie zamieszkałych, jak niemniej dla wierzycieli za granicą Królestwa zamieszkałych, a tu w Warszawie mających pełnomocników, mianowicie: H. Sternberg z Berlina u Tuchbanda z pod Nr. 1771, Edwarda Steegemann et Comp. z Nottingham u Ideli Bernstejn z pod Nr. 786, Moritza Marx, Baumanna et Comp. z Lipska w Widerschall z pod Nr. 2318, Stern et Levin z Lipska, Teodora Margenstern z Berlina, Wahnung z Schenhaid u Kozarzewskiego Patrona z pod Nr. 233, Le freres Mantaux z Paryża, Bloch Ulmann z St. Litienne, J. Torest et Ch. Clin z St. Pierre le callais, L. Fillier z St. Pierre le callais, G. Pulsfard z St. Pierre le callais u Maurycego Saltzmann z pod Nr. 804, A. Baillou et Comp. i Ludwika Baillou z Nottingham u Henryka Brüner z pod Nr. 708/9, tudzież dla wszystkich innych wierzycieli dotąd wcale niewiadomych, termin nowy dwumiesięczny, poczynając od dnia ogłoszenia tego wyroku pod prekluzją wyznacza. Mocą tego wyroku w pierwszej instancji wydanego, podanie którego do gazet Syndykowi poleca.

(podp.) Komosiński Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornokom Sądowym, od którychby się tego domagano, aby wyrok niniejszy wyegzekwowali. Prokuratorom Królewskim aby tego dopilnowali. Komendantom i urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej gdy o takową prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu wyroku z swym oryginałem na papierze bez stempla spisanym, w aktach Trybunału Handlowego znajdującym się świadczę.

Warszawa d. 30 Czerwca (12 Lipca) 1869 r.
Podpisarz Trybunału Handlowego,
(M. P.) (podp. Andrychewicz.

N. D. 7283.

MY ALEXANDER II-gi

CESARZ WSZECH ROSJI KRÓL POLSKI

& & &

Wiadomo czynimy, iż

Trybunał Handlowy w Warszawie

w IMIENIU NASZEM

wydał wyrok osnowy następującej:

Obecni: Komosiński Prezes. Schlenkier, Toeplitz. Sędz. — Działo się na sesji Trybunału Handlowego w Warszawie d. 20 Wrz. (2 Paźdz.) 1869 r.

(podp.) Komosiński Prezes.
(—) Andrychiewicz Podp.

Trybunał Handlowy w Warszawie.

Mając sobie doniesionem przez Adama Chodubskiego kupca,handel win i korzeni w Warszawie pod Nr. 1752 prowadzącego, w podaniu jego w dniu dzisiejszym zaniesionem, iż tenże z powodu stagnacji w handlu, stał się niewypłacalnym swoim wierzycielom, na zasadzie art. 4, 5, 13 i dalszych księgi III Kodeksu Handlowego, upadłość Adama Chodubskiego kupca, handel win i korzeni w Warszawie pod Nr. 1752 utrzymującego, i tamże zamieszkałego ogłasza. Czas zaczęcia się takowej z dniem dzisiejszym, jako datą podania określa. Opieczętowanie wszelkiego majątku do tegoż Chodubskiego należącego pod powyższym numerem lub gdzie bądź indziej znajdować się mogącego rozporządza i do uskutecznienia tego, Podsędka Sądu Pokoju Wydziału III deleguje. Kuratorami upadłości Seweryna Chmielewskiego Obrońcę Sądowego i Aleksandra Hummel wierzyciela mianuje. Na Sędziego Komisarza W-go Schlenkier Sędziego Trybunału przeznacza. Osobę upadłego przez oddanie go pod dozór policyjny zabezpieczyć nakazuje. Wpis na rsr. 3 jako w obiekcie niepewnym ustanawia i opłatę takowego na masę wkłada. Mocą wyroku w I instancji pod tymczasową egzekucją pomimo oppozycji i apelacji wydanego, zawieszenie którego na tablicy Trybunału i podanie go do pism Kuratorom poleca.

(podp.) Komosiński Prezes.
(--) Andrychiewicz Podp.

Zalecamy i rozkazujemy wszystkim Komornikom Sądowym od którychby się tego domagano, aby niniejszy wyrok wyegzekwowali. Naszym Prokuratorom, aby tego dopilnowali. Komendantom i Urzędnikom siły zbrojnej, aby dodali pomocy wojskowej, gdy o to prawnie wezwani zostaną.

Za zgodność niniejszego głównego wyciągu z oryginalnym wyrokiem na papierze bez stempla spisanym świadczę i dla kuratorów masy wydaję.

Warszawa d. 20 Wrz. (1 Październ.) 1869 r.
Podpisarz Trybunału,
(M. P.) (podp.) Andrychiewicz.

N. D. 6942. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляетъ, что 30 Іюля сего года, поступило въ оный прошеніе Штабсъ-Капитана Телешева о выдачѣ иностранцамъ d'Андирану и Веженлену 5-лѣтней привилегіи на усовершенствованный способъ окраски тканей.

2—3 28 Августа 1869 года.

N. D. 7009. *Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.*

На основаніи 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляетъ, что 17 Іюля с. г. поступило въ оный прошеніе Г. Зильберштейна о выдачѣ ему 10-лѣтней привилегіи на новый способъ крытія крышъ.

2—3 28 Августа 1869 года.

OTWARCIE SPADKÓW.
ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 7284. *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie.*

Po nastąpionej śmierci:

1. W dniu 29 Sierpnia 1867 r. Henryka Schröder współwierzyciela sumy rs. 2,700 z większej rs. 5,000 pozostałej w Dziale IV pod Nr. 25 wykazu nieruchomości Warszawskiej Nr. 521/2 i 288 ubezpieczonej.

2. W dniu 19 (31) Sierpnia 1869 r. Ludwika Lutostańskiego współwłaściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 954.

3. W dniu 27 Maja 1869 r. Józefa Goldman właściciela nieruchomości Warszawskiej Nr. 2287*A* toczy się postępowanie spadkowe do ukończenia którego wyznaczony jest termin na dzień 8 (20) Kwietnia 1870 r. w kancelarji hypotecznej podpisanego Rejenta.

Stanisław Jasiński.

N. D 7234. *Pisarz Sądu Pokoju w Kaliszu.*

Po nastąpionej śmierci:

1. Marjanny z Gwoździów Prybył właścicielki nieruchomości Nr. 41 w Dubrcu.

2. Macieja Marchwackiego właściciela nieruchomości Nr. 138 w tejże wsi.

3. Marcjanny Leścień wierzycielki sumy rs. 30 w Dziale IV pod Nr. 2 nieruchomości w Dubrcu Nr. 138 przez zastrzeżenie zapisanej.

Otworzyły się spadki, do ukończenia których termin prekluzyjny na dzień 2 (14) Kwietnia 1870 r. w Kancelarji swej wyznaczam.

Kalisz d. 16 (28) Września 1869 r.
A. Rychłowski.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 7252. *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 2 (14) Października r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na reperację zabudowań Szlachtuzów miejskich na Rybakach i na Pradze, od sumy wykazami kosztów na rs. 923 kop. 21½ wyraźnie na rubli dziewięćset dwadzieścia trzy kop. dwadzieścia jeden i pół obliczonej, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami bez skrobania poprawek i przekreśleń, wypiszą jaki odstępują procent od sumy wykazem kosztów objętej i do niniejszej licytacji podanej.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy głównej ekonomicznej miasta Warszawy, na złożone w tejże vadjum w ilości rsr. 93 i na koszta ogłoszenia rs 10 które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale administracyjnym każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację. iż podejmuję się reperacji i zabudowań Szlachtuzów miejskich na Rybakach i na Pradze za sumę anszlagową wynoszącą rs. 923 kop. 21½ (wypisać literami) i odstępuję od takowej procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 93 i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa d. 23 Wrześ. (5 Paźdz.) 1869 r
w nieobecności p. o. Prezydenta,
Radny Magistratu, Radca Stanu,
Mazurkiewicz.
1—1 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki.

N. D. 7205. *Закрочимское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что 8 (20) Октября 1869 г., въ канцеляріи Лѣснаго Управленія въ деревни Щиперне, будутъ производиться публичные изустные торги, на продажу лѣса изъ двадцати одной дѣлянки, лѣсосѣки 1869 г. № 19 по участку Броды здѣшняго лѣсничества, начавъ таковые съ оцѣночной суммы каждой отдѣльно дѣлянки, а именно:

Дѣлянки: I. отъ суммы 57 руб. 50 к.; II. 169 р. 64 к.; III. 219 р. 75 к.; IV. 59 руб. 1 к.; V. 111 руб. 46 к.; VI. 105 р. 34 к.; VII. 34 р. 73 к.; VIII. 75 р. 60 к.; IX. 72 р. 17 к.; X. 62 р. 52 к.; XI. 83 р. 79 к.; XII. 31 р. 63 к.; XIV. 78 р. 77 к.; XV. 49 р. 81 к.; XVI. 34 р. 62 к.; XVII 55 р. 28 к.; XVIII. 120 р. 44 к.; XIX. 43 р. 25 к; XX. 17 р. 80 коп. и XXI. 10 р. 15 к., коихъ стоимость вообще опредѣлена въ 1,532 руб. 44 коп. сер.

Приступающій къ торгамъ долженъ представить залогъ въ 1/10 части суммы назначенной къ торгамъ.

Ближайшія условія сихъ торговъ могутъ быть разсматриваемы ежедневно въ Канцеляріи Лѣснаго Управленія въ служебное время.

въ д. Щиперне, Сентяб. 1 (13) д. 1869 г.
1—3 Старшій Надлѣсничій, Щиперскій.

N. D. 6986. *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności Skarbowych i Miejskich ruchomości a mianowicie: meble jesinowe, lustro i miedź w naczyniach w dniu 2 (14) Października 1869 r. o godz. 11 z południa w domu Nr. 1082 przy ulicy Twardej przez licytację za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 10 (22 Września) 1869 r.
1—2 Gagatnicki.

N. D. 7223 *Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.*

Stosownie do art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Eljasza Rogozińskiego z własnych funduszów utrzymującego się, w mieście powiatowem Kutnie zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586*B.* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu kwot rsr. 1,350, jako reszty szacunkku z-kupna nieruchomości pod Nr. 50*B.* hypotecznie, a pod Nr. 49 policyjnie, w mieście Kutnie położonej, pochodzącej, z procentem zaległym i kosztami od Szlamy Leib dwóch imion i Gitli Machle dwóch imion z Goldbergów małżonków Warszawskich, właścicieli nieruchomości w Kutnie pod Nr. 50*B* hypotecznie, a 49 policyjnie sytuowanej. tamże zamieszkałych, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokułem Marcina Kwiatuszyńskiego Komornika przy Sądzie Pokoju Okręgu Orłowskiego w Kutnie, w dniu 6 (18) Maja 1868 roku sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ

czyli raczej połowa nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 50*B.* hypotecznie. a 49 policyjnie: położona przy ulicy Królewskiej, w jurisdykcji Sądu Pokoju w Kutnie położona, prawem własności do Szlamy Leib dwóch imion i Gitli Machle dwóch imion z Goldbergów małżonków Warszawskich należąca, i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, na gruncie czynszowym stojąca.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom czyli połowa tegoż o piętrze masiv murowany, pod którym jest suteryna. W domu tym zamieszkuje Jan Kaszyński i płaci rocznie dzierżawy rsr. 80, które z dniem 23 Kwietnia 1869 r. ekspiruje.

2. Oficyna masiv murowana o parterze blachą kryta, w której mieszka Moszek Grajnem i płaci kwartalnie rs. 13.

Pod oficyną są dwie piwnice.

3. Wozownia z desek deskami kryta, kosztem Jana Kaszyńskiego lokatora postawiona, przy końcu dzierżawy Kaszyński, jeżeli właściciele Warszawscy kosztów wystawienia onej rs. 35 nie zwrócą, mocen zabrać.

4. Kloaka drewniana deskami kryta.

5. Stajnia gontami kryta, oraz spichlerek.

Po wórko kamieniem polnym wybrukowane.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, do małżonków Warszawskich należącej, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586 *B.* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu Orłowskiego Kobyłeckiemu Rochowi w Kutnie urzędującemu, na ręce własne.

2. Majorowi Galle, Burmistrowi miasta Kutna, w Kutnie urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom dnia 15 (27) Maja 1868 r.

Wniesiono do akt hypotecznych powyż zajętej i zaaresztowanej połowy nieruchomości Nr. 50*B* w Kutnie w dniu 23 Maja (4 Czerwca) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na publicznej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr 549 o godzinie 10 z rana dnia 3 (15) Września 1868 roku.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Grajnert Patron Trybunału, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 6 (18) Czerwca 1868 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży w terminach oznaczonych.

Termin do przygotowawczego przysądzenia połowy nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 50 lit. B. hypotecznie, a 49 policyjnie położonej, na dzień 28 Października (9 Listopada) 1868 r. oznaczonym został, który się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. o godzinie 10 z rana.

Warszawa d. 2 (14) Października 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w terminie oznaczonym, w którym to terminie za subhastowaną nieruchomość postąpiono kwotę rs. 1,350 Termin do ostatecznego przysądzenia połowy nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 50*B.* hypotecznie, a 49 policyjnie położonej na dzień 3 (15) Stycznia 1869 r. oznaczony został, który się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w w Warszawie w Wydz. I. o godzinie 10 z rana. Licytacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od ⅔ części szacunku taksą biegłych wykryć się mającego.

Warszawa d. 5 (17) Listopada 1868 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Z powodu sporów termin powyższy nie przyszedł do skutku, po usunięciu których Trybunał Cywilny wyrokiem z dnia 7 (19) Kwietnia 1869 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości wyznaczył na dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1869 roku, który to termin odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I. o godz. 10 z rana. Licy.

tacja w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocznie się od sumy rs. 1,422 kop 20, jako ⅔ części szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1869 r.
Pisarz Trybunału
Radca Dworu Zgórski.

Termin powyższy także nie przyszedł do skutku z powodu sporów, po usunięciu których wyrokiem Rządzącego Senatu, Trybunał Cywilny wyrokiem z dnia 19 Września (1 Października) 1869 r., nowy termin do ostatecznego przysądzenia powyższej nieruchomości wyznaczył na dzień 5 (17) Listopada 1869 roku, który to termin odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. o godz. 10 z rana.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs 1,422 kop. 20, jako ⅔ części szacunku taksą przez biegłych wykrytego.

Warszawa d. 21 Wrześ. (3 Paźdz.) 1869 r.
Pisarz Trybunału,
1—1 Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7224. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Doroty z Wołowiczów Mianowskich Borzęckiej, uniwersalnej sukcesorki Rocha Mianowskiego ojca swego, w asystencji i zaupważnieniem męża swego Leona Borzęckiego ooywatela czyniącej, czyli obojga małżonków Borzęckich, obecnie w dobrach Lisno w jurisdykcji Sądu Pokoju w Rawie, Powiecie Skierniewickim Gubernji Warszawskiej zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Frańciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale tutejszym w Warszawie pod Nr. 586*B*, zamieszkałego, obrane mających w poszukiwaniu kwot rs. 120 rs. 150 i rs. 300, czyli ogólnej sumy rs. 1,650 z procentem prawnym od dnia 22 Lipca (3 Sierpnia) 1868 r. i kosztów od Antoniny-Petroneli dwóch imion z Czachowskich Kazimierza Pruskiego rozseperowanej małżonki i Antoniego Pruskiego, w spółwłaścicieli nieruchomości w Warszawie pod Nr. 703 położonej, tamże zamieszkałych, protokółem Jana Orłowskiego Komornika przy Trybunale tutejszy w dniu 1 (13) Lutego 1869 sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 703 przy ulicy Leszno w juryzdykcji Sądu Pokoju Wydziału II w Warszawie w Urzędzie Policji Wykonawczej Cyrkułu V i VI, Administracyjnego IV, V i VI gminie tychże Cyrkułów Magistratu Miasta Warszawy, na gruncie emfiteutycznym z którego opłaca się czynszu, rocznie rs 4 kop. 16½ położona, prawem własności do egzekwowanych dłużników Antoniny-Petroneli dwóch imion z Czachowskich, z mężem swym Kazimierzem Pruskim rozseperowanej małżonki i Antoniego Pruskiego należąca i w tychże posiadaniu zostająca, poszukiwanemi wierzytelnościami obciążona, ogólnej rozległości łokci kwadratowych 3300 obejmująca.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Dom łącznie z oficynkami postawiony, w połowie z drzewa od frontu blachą żelazną, a od tyłu gontami i w małej części blachą kryty, komin murowany mający.
2. Zabudowanie parterowe z drzewa gontami a w części blachą kryte.
3. Komórki z drzewa deskami kryte.
4. Oficyna parterowa z drzewa gontami kryta komin murowany mająca.
5 Komórka z drzewa deskami kryta.
6. Komórki z drzewa dachówką holenderką kryte.
7. Smietnik deskammi osłonięty.
8. Zabudowanie z drzewa deskami kryte.
9. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, w którem mieści się stajnia i wozownia.
10. Studnia balami cembrowana z pompą drewnianą i korbą żelazną.
11. Ogród warzywny fruktowy, w którym drzew dzikich sztuk 10, owocowych pare, kilka krzewów pożyczek, agrestu, niemniej znajdują się dwie ławki na słupach w ziemię wkopanych.
12. Podwórze niebrukowane, tylko rynsztok do studni i do bramy.

W nieruchomości tej jest ośmiu lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nierucnomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Franciszka Grajnerta Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 586*B* zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczono:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.
2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału II, w Warszawie, pod Nr. 790 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom dnia 4 (16) Lutego 1869 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości dnia 4 (16) Lutego 1869 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 posiedzenia swe odbywającego w Wydziale I-ym dnia 16 (28) Kwietnia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Franciszek Grajnert Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu pierwszej publikacji w dniu 16 (28) Kwietnia, drugiej d. 30 (12) i trzeciej dnia 14 (26) Maja 1869 r. Termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyrokiem d. 14 (26) Maja r. b. na dzień 4 (16) Czerwca 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego wyznaczony został, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,650 którą popierająca sprzedaż podaje.

Warszawa d. 17 (29) Maja 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia w terminie oznaczonym. Trybunał wyrokiem z dnia 4 (16) Czerwca r. b. wydanym termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 703 w Warszawie na dzień 17 (29) Lipca 1869 r. godzinę 10 z rana w Wydziale I Trybunału Cywilnego w Warszawie wyznaczył, w którym to terminie licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,200 kop. 50 jako ⅔ części szacunku przez biegłych w taksie wykrytego.

Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1869 r.
Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

Termin powyższy z powodu sporów nie przyszedł do skutku, po osunięciu których Trybunał Cywilny wyrokiem z d. 19 Września (1 Października) r. b., nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczył na d. 4 (16) Listopada 1869 r. który to termin odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Warszawie o godzinie 10 z rana, Licytacja rozpocznie się jak wyżej od rs. 4,200 kop. 50 jako ⅔ części szacunku przez biegłych taksą wykrytego.

Warszawa d. 21 Wrześ. (3 Paździer.) 1869 r.
Pisarz Trybunału
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 7285. Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały, podaje do wiadomości, że w wykonaniu wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dnia 3 (15) Grudnia 1865 r. Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego z dnia 14 (26) Października 1866 r. i Rządzącego Senatu z dnia 8 (20) Grudnia 1867 r. na powództwo Samuela Wolfowicza kupca, w Warszawie pod Nr. 2248 *b*. zamieszkałego, przeciwko Stanisławowi Żelechowskiemu obywatelowi, w Nowej-Pradze pod Warszawą pod Nr. 101 dawniej, a obecnie w kolonji Elsnerówek Okręgu Warszawskim zamieszkałemu, i Franciszkowi Choromańskiemu obywatelowi, z pobytu i zamieszkania niewiadomemu, zapadłych, podstawiających Samuela Wolfowicza w prawa jego dłużnika Stanisława Żelechowskiego i nakazujących dział i sprzedaż dóbr ziemskich Mościska lit. *B*. w Okręgu Stanisławowskim położonych, oraz w wykonaniu wyroków Trybunału Cywilnego w Warszawie z dat 23 Stycznia (4 Lutego) i 12 (24) Marca 1869 r. zapadłych, pierwszego zatwierdzającego opinję o niepodzielności i taksę dóbr ziemskich Mościska lit. *B*. przez biegłych sporządzoną, drugiego delegującego Sędziego Trybunału W-go Adolfa Kłodzińskiego do odbycia sprzedaży tychże dóbr, sprzedane zostaną w drodze działów w Trybunale Cywilnym w Warszawie przed W-ym Adolfem Kłodzińskim Sędzią tegoż Trybunału w Wydziale I w Warszawie pod Nr. 549.

DOBRA ZIEMSKIE

Mosciska lit. B. w Okręgu Stanisławowskim Powiecie Radymińskim Gubernji Warszawskiej w parafji Niegów położone, graniczące z dobrami Przykory, Dębinki i Zabrodzie, obejmujące powierzchni włók 4, w czem znajduje się łąk włóka 1, granice spokojne mające.

Na gruncie tych dóbr znajdują się:

1. Dom z bali gontami kryty.
2. Spichrz na podmurowaniu z drzewa postawiony.
3. Chlewy i obórka z drzewa słomą pokryte.
4. Stodoła z drzewa słomą pokryta.
5. Holendernia z drzewa słomą pokryta.
6. Karczma z drzewa słomą pokryta,
7. Kuźnia z drzewa.

W terminie pierwszej publikacji zbioru obaśnień i warunków sprzedaży rzeczonych dóbr w dniu 30 Kwietnia (12 Maja) 1869 r. odbytym, wyznaczony został termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczgeo przysądzenia na dzień 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r. godzinę 10 z rana i odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego powyżej wskazanem przed W-ym Sędzią delegowanym.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 2,647 kop. 60, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Bliższe objaśnienie i warunki sprzedaży, przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędującego, oraz u podpisanego sprzedaż tę popierającego Patrona, którego zamieszkanie na początku jest wskazanem.

Warszawa dnia 1 (13) Maja 1869 roku.
Stanisław Rotwand.

W terminie powyższym odbyła się druga publikacja a zarazem przygotowawcze przysądzenie dóbr ziemskich Mościska lit. *B*. w Okręgu Stanisławowskim położonych, poczem to Sędzia delegowany termin do stanowczego przysądzenia na dzień 14 (26) Lipca 1869 r. godzinę 5 z południa oznaczył. Termin ten odbędzie się w tymże co i poprzednie miejsca przed W-ym Adolfem Kłodzińskim, a licytacja zacznie się od sumy rsr. 2,647 kop. 60.

Warszawa d. 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 r.
Stanisław Rotwand, Patron.

Ponieważ w powyższym terminie licytacja odbytą niezostała, przeto Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem na dniu 18 (30) Sierpnia 1869 r. zapadłym, w miejsce Samuela Wolfowicza podstawił do dalszego popierania sprzedaży dóbr ziemskich Mościska lit. *B* w Okręgu Stanisławowskim położonych, Jana Kobylińskiego urzędnika, w Warszawie pod Nr. 521/2 zamieszkałego, wierzyciela hypotecznego tycnze dóbr na współwłasności Stanisława Żelechowskiego ubezpieczonej. Następnie zaś W-y Adolf Kłodziński Sędzia delegowany przez rezolucją z d. 23 Września (5 Października) 1869 r. termin do ostatecznego przysądzenia pomienionych dóbr Mościska lit. *B*. oznaczył na dzień 16 (28) Października 1869 r. godzinę 4 po południu, który to termin odbędzie się w miejscu zwykłych posiddzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod N. 549 urzędującego w Wydziale I. przed wzmiankowanym wyżej Sędzią delegowanym. Zbiór objaśnień warunki sprzedaży i taksa, przejrzane być mogą tak w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 urzędująbego, jako też u podpisanego Patrona w Warszawie pod Nr. 549 *a*. zamieszkałego, jako ebecnie sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 2647 kop. 60, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d 23 Wrześ. (5 Paździer.) 1869 r.
Kajetan Wałowski, Patron.

N. D. 7225.

Podpisany Obrońca przy Senacie w Warszawie pod Nr. 556 zamieszkały, jako Obrońca Augusta Trzetrzewińskiego zawiadamia i ogłasza że wyrokiem Trybunału Cywilnego tutejszego w d. 13 (25) Stycznia 1869 r. na powództwo Augusta Trzetrzewińskiego współ właściciela nieruchomości Nr. 1390*B* w Warszawie pod Nr. 472 zamieszkałego, przeciw Janowi Gawińskiemu obywatelowi również współwłaścicielowi rzeczone, nieruchomości w m. Łowiczu zamieszkałemu, nakazany został dział rzeczonej nieruchomości N. 1390*B* w Warszawie położonej, oraz sprzedaż takowej wrazie niemożności dogodnego podziału w naturze. Po wyroku tym; ogłoszoną została upadłość Jana Gawińskiego i kuratorami upadłości zamianowani zostali Walenty Przyjemski Obrońca Sądowy, oraz Walery Zygadlewicz pierwszy pod Nr 519, 2-gi pod Nr. 355*D* w Warszawie zamieszkali, następnie mianowani zostali Syndykami tejże masy rzeczony Przyjemski Obrońca Sądowy i Józef Nowakowski obywatel w dobrach Rapocice Powiecie Włoszczowskim Gubernji Kieleckiej zamieszkały, który ma zamieszkanie prawne u Obrońcy Przyjemskiego w Warszawie pod Nr. 519. Dalej zapadł d. 2 (14) Czerwca 1869 r. wyrok Trybunału relacją biegłych obejmującą opinią o niepodzielności w naturze i taksę rzeczonej nieruchomości zatwierdzający, w wykonaniu więc tych wyroków sprzedaną będzie przez publiczną licytację w Trybunale Cywilnym w Warszawie w Wydziale III pod Nr. 549 urzędującym przed W-ym Kokowskim Asesorem delgowanym.

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 1390 lit. *B*.

w Warszawie frontem do ulicy Marszałkowskiej stojąca i składająca się:

1. Z domu murowanego blachą cynkową krytego o parterze, piwnicach i poddaszu zamieszkałym.
2. Z domu drewnianego gontami krytego o parterze i mieszkaniach poddasznych frontem do ulicy Pięknej stojącego.
3. Budynku mieszczącego w sobie mieszkania stajnie i wozownie z drzewa w słupy zbudowanego, dachówką rzymską i gontami krytego.
4. Komórek drewnianych.
5. Budynku drewnianego, gontami krytego mieszczącego w sobie mieszkania i komórki
6. Domu w ogrodzie z drzewa o parterze wybudowanego gontami krytego
7. Komórek, kloak, parkanów z bramą od ulicy Pięknej, studni cembrowanej z pompą, bruku z kamieni polnych, podwórza, placu pod zabudowaniami i ogrodu warzywnego i fruktowego, którego rozległość wynosi łokci kwadr. 41,237½.

Obszerniejszy opis znajduje się w taksie biegłych złożonej w Kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego Wydziału III w Warszawie i u podpisanego Obrońcy sprzedaż popierającego gdzie mogą być przejrzane i warunki licytacyjne.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków odbyła się w d. 16 (28) Lipca r. b. przygotowawcze przysądzenie d. 2 (14) Września 1869 r. a termin do ostatecznego przysądzenia wyznaczony został na dzień 17 (29) Września r. b. godzinę 5 po południu, a gdy ten termin z powodu braku licytantów od sumy rs. 23,941 kop. 77½ jako szacunku taksą biegłych wynalezionego nieodbył się przeto Trybunał wyrokiem z d. 19 Września (1 Października 1869 r. zapadłym szacunek powyższy do sumy rsr 15,961 k. 18 zniżył, i nowy termin do ostatecznego przysądzenia na d. 6 (18) Października 1869 r. godzinę 4 po południu wyznaczył, który odbędzie się przed delegowanym Asesorem Trybunału w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale III.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,961 k. 18 Vadium oznaczone jest na rs. 2,000.

Warszawa d 22 Wrześ (4 Paździer) 1869 r.
Zygmunt Krysiński

LISTY GOŃCZE.
СЫСКНЫЕ ЛИСТЫ.

N. D 6863. *Судъ Исправительной Полиціи II. Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Симъ приглашаетъ всѣ военныя и гражданскія власти, которыя обязаны смотрѣть за порядкомъ въ Государствѣ, дабы на Франциша Тиморекъ, лѣтъ 45 отъ роду, выше средняго роста, русыхъ волосовъ, глазъ голубыхъ, работника въ деревни и гминѣ Слубице, Гостынскаго уѣзда проживающаго, нынѣ же по мѣсто пребыванію неизвѣстнаго, передъ правосудіемъ скрывающагося, особенное обращили вниманіе и въ случаѣ поимки въ здѣшній или ближайшій Судъ доставили.

Г. Варшава, 5 (17) Сентября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Мочидловскій.

*

Wzywa wszelkie władze tak cywilne jako i wojskowe nad porządkiem w kraju czuwające, aby na Franciszka Tymorek lat 45 liczącego, wzrostu średniego, włosów blond, oczu niebieskich, robotnika we wsi i gminie Słubice Powiecie Gostyńskim zamieszkałego, obecnie z pobytu niewiadomego, przed wymiarem sprawiedliwości ukrywającego się, szczególną baczność dawały i w razie ostrzeżenia tegoż, Sądowi tutejszemu lub najbliższemu dostawiły.

Warszawa d. 5 (17) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Radca Dworu Moczydłowski.

N. D. *6929.* *Судъ Исправительной Полиціи I Отдѣленія въ Варшавѣ.*

Просить всѣ власти наблюдающія за порядкомъ въ краѣ, о немедленномъ арестованіи и доставленіи оному Суду Абрама Розенфелдъ, 33 лѣтъ отъ роду, еврея изъ г. Варшавы удалившагося а теперъ съ мѣста жительства неизвѣстнаго.

Г. Варшава, 6 (18) Сентября 1869 г.
Предсѣдательствующій Судья,
Жизневскій.

*

Wzywa wszelkie władze nad porządkiem w kraju czuwające, o ujęcie lub dostawienie do Sądu tutejszego Abrama Rozenfelda starozakonnego, 33 lat mającego, z miasta Warszawy wydalonego, a obecnie z pobytu niewiadomego.

Warszawa d. 6 (18) Września 1869 r.
Sędzia Prezydujący,
Asesor Kolegjalny, Żyzniewski.

OGŁOSZENIA PRYWATNE.
ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.

DODATEK.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІАЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 6857 Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.

Zawiadamia wszystkich interesowanych a głównie, wierzycieli hypotecznych, nie mających obranego zamieszkania prawnego, a z pobytu niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach, na których ich wierzytelności prawa lub ostrzeżenia są zamieszczone, imiennie wyszczególnionych, że dobra takowe, jako zalegające w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na pierwszą przymusową przedaż przez licytację publiczną w mieście Kaliszu w gmachu Sądowym przy ulicy Józefiny położonym w Kancelarji Rejenta wyznaczonego lub jego zastępcy odbyć się mającą, a w szczególności co do dóbr:

1. Biała część lit. B. z wszystkiemi przynależytościami, z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w O-gu Wieluńskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 442 kop. 36. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Zenonem Łopuskim d. 2 (14) Marca 1870 roku. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 900. Licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 4,900.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu: SS-ów ng. Józefa Popławskiego współwłaściciela dóbr Biała B.

2. Bogumiłów, z wszystkiemi przynależytościami lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 350 kop. 98½. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim d 2 (14) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 750 Licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 3,000.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu 1⁰ SS-ów ng Marji Bielskiej właścicielki dóbr Bogumiłów, 2⁰ SS-ów ng. Emilji z Ruszkowskich Rzewuskiej, wierzycielki hypotecznej tychże dóbr, 3⁰ SS-ów Cecylji Kłosowskiej, żony Franciszka Kłosowskiego Pisarza magazynu solnego w Sieradzu wierzycielki hypotecznej dóbr powołanych 4⁰ SS ów ng. Leopolda Cieleckiego, właściciela dóbr Nowawieś, a wierzyciela hypotecznego dóbr Bogumiłów, oraz niewiadomych z pobytu i nie mających w hypotece obranego zamieszkania prawnego. 5⁰ Filipiny z Kleszczyńskich Bielskiej wdowy, z powodu wpisu na rzecz jej w dziale III pod Nr. 12 wykazu hypotecznego dóbr Bogumiłów mieszczącego się, 6⁰ Józefy Antoniny 2-ch imion Majorowicz, i 7⁰ Zuzanny z Deutscherów Poznańskiej żony Dawida Poznańskiego doktora, wierzycieli hypotecznych dóbr powyższych.

3. Byki wraz z częścią kolonji Michałów z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Petrokowskim położonych zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs 772 kop. 58. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim d. 2 (14) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 1,500. Licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 8,350.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu, 1⁰ SS-ów ng. Michał Jeziorańskiego właściciela dóbr Byki, i 2⁰ niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego Heleny i Pawła nieletnich rodzeństwa Hermann wierzycieli hypotecznych dóbr wyżej powołanych.

4. Chorzew z wsią Tuchan, folwarkiem Łowiana, oraz pustkowiem Bugaj i Józefina, z wszystkiemi przynależytościami lecz z włączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwa Kredytowemu należnych rsr. 2,037 kop. 15½. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Białobrzeskim dnia 3 (15) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 3,900. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,575.

Zawiadowienie to ogłasza się dla 1⁰ niewiadowych z imion nazwisk i pobytu legataryuszów Augustyna Karśnickiego wierzyciela hypotecznego dóbr Chorzew.

5. Chrusty i Zawady, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rsr. 801 kop. 46½. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Zenonem Łopuskim d. 3 (15) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 1,600. Licytacją rozpocznie się od sumy rs. 9,250.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu 1⁰ SS-ów Michaliny Emilji 2 imion Klessel i 2⁰ SS ów Wincentego Łozińskiego, wierzycieli hypotecznych dóbr Chrusty i Zawady.

6. Czarków, folwark i wieś, do których należą folwark i wieś Miedzylesie, folwark Nowydwór z młynem Czerpisz i wiatrakiem, wieś Chorzeń z wiatrakiem i część lasu na Patrzykowie, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Konińskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 1,744 kop. 53. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilchelmem Grabowskim d. 3 (15) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 3,300. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 18,975.

Zawiadomienie to ogłasza się dla 1⁰ SS-ów Marcina Gordychowskiego z imion nazwisk niewyszczególnionych z powodu wpisu w dziale III pod Nr. 9 wykazu hypotecznego dóbr Czarków mieszczącego się, niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, 2⁰ nieletnich dzieci po Michale Komendzińskim pozostałych, mianowicie: *a)* Wiktorji, *b)* Stanisławy, *c)* Apolonji i *d)* Marjanny rodzeństwa Komendzińskich z powodu wpisu na rzecz ich w dziale III pod Nr. 9 wykazu hypotecznego dóbr Czarków mieszczącego się, 3⁰ Józefy z Nieniewskich Kowalskiej, 4⁰ Antoniny Trąbczyńskiej nieletniej i 5⁰ Antoniny z Chełmickich Trąbczyńskiej, wierzycieli hypotecznych dóbr Czarków.

7. Dembsko, z przyległym młynem i stawem pośrednik i z kolonią Emiljanów, z wszystkiemi przynależytościami lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Kaliskim położonych zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rubli sr. 1,012 kop. 52½. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim d. 3 (15) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 2,000. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,950

Zawiadomienie to ogłasza się dla: 1. Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-ów Napoleona Rembowskiego z powodu wpisu na rzecz jego w dziale III pod Nr. 6 wykazu hypotecznego dóbr Dembsko mieszczącego się, z imion i zamieszkania niewymienionych i niemających obranego zamieszkania prawnego. 2. Brockmana. 3. Glitzenstejna, z powodu wpisu na rzecz ich w dziale III. pod Nr. 9 wykazu hypotecnego tychże dóbr mieszczącego się, niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego. 4. Jakóba From, z powodu wpisu na rzecz jego w dziale III pod Nr 14 wykazu hypotecznego dóbr Dembsko mieszczącego się. 5. Edwarda i Ernestyny z Sachsów małżonków Kempińskich 6 Teodozji z Chyczewskich Moszczyńskiej, wierzycieli hypotecznych dóbr Dembsko.

8. Dylów Szlachecki z wsią Wręczyca, z folwarkiem Lipina i pustkowiem Tuszyn, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 1,118 kop. 19½, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 3 (15) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 13,025.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego, Wolfa Blanksztejna, właściciela dóbr Dylów Szlachecki.

9. Kietlin, składających się z folwarku i wsi zarobnej z Dezerty Zawada, z kolonij czynszowych: Konradów, Florentynów, Elżbietów i z lasów przyległych, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w O-gu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rsr. 1,179 kop. 72, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 10 (22) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs 11,250.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego: 1. Leandra Sikorskiego. 2. *a)* Marjanny; *b)* Zuzanny, nieletnich siostr Ossowskich, i 3. Konstancji z Rutkowskich Muśnickiej, wierzycieli hypotecznych dóbr powyższych.

10. Kozmin, Kozubów, Kuźnica, Łękaszyn, i Socały, z realnościami Dąbrowa, Osiny, Krzykosy, Bór i Augustynów, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w O-gu Konińskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 2,399 kop. 50, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfolsem Paszkowskim, dnia 3 (15) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 4,500. licytacja rozpocznie się od sumy rs. 25,675.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu: 1. SS-ów ng. Bartłomieja Panaszkiewicza vel Parszkiewicza. 2 SS-ów Walentego Osińskiego, z powodu wpisu na rzecz ich w dziale III pod Nr. 2 wykazu hypotecznego dóbr Kozmin mieszczącego się; i 3. SS-ów ng. Felicji z Skulmowskich Osińskiej, wierzycielki hypotecznej dóbr Koźmin.

11. Lipki i Borki, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 377 kop 19, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim dnia 4 (16) Marca 1870 r, vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 750, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,450.

Zawiadomienie to ogłasza się dla: 1. Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-ów Antoniego-Wincentego 2-ch imion Zabłackiego, właściciela i wierzyciela hypotecznego dóbr Lipki i Borki. 2. Z imion i nazwisk nie wyszczególnionych dziadów przy kaplicy we wsi Borkach z powodu wpisu na rzecz ich w dziale III pod Nr 7*a* wykazu hypotecznego dóbr Lipki i Borki mieszczącego się. 3. Dzieci Józefy-Karoliny 2-ch imion z Zabłockich Mianowskiej, z imion niewymienionych i z pobytu niewiadomych; i 4. Niewiadomej z pobytu i niemającej w hypotece obranego zamieszkania prawnego Katarzyny-Serafiny 2-ch imion z Zabłockich Szadokierskiej, wierzycieli hypotecznych dóbr Lipki i Borki.

12. Lubiatów i Zakrzew, z młynem Gierud z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Petrokowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 823 k. 44, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim dnia 4 (16) Marca 1870 roku, vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,650, licytacja rozpocznie się od sumy rs 8,750.

Zawiadomienie to ogłasza się dla: 1. Niewiadomego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzyciela hypotecznego dóbr Lubiatów Generała Den Donatarjusza dóbr Kozienice z powodu kaucji wystawionej na rzecz jego za Edwardem Płonczyńskim

13. Łęki, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położonych zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych. rs. 2 9 kop. 79, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim dnia 4 (16 Marca 1870 r, vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 450, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,150.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomej z pobytu i niemającej w hypotece obranego zamieszkania prawnego wierzycielki hypotecznej dóbr Łęki, Romanji z Truszkowskich Stanisławskiej, po poprzednim właścicielu tych dóbr Ignacym Stanisławskim pozostałej wdowy.

14. Marzenin, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rsr. 434 k. 72½, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim dnia 4 (16) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,325.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-ów Michała Szelińskiego wierzyciela hypotecznego dóbr Marzenin.

15. Mostki, z przyległościami: Mąkolno, Łaziska, Lipiny, Siedliska, Smolniki, Holendry, Janowice i Przystronie, kolonja Zdrojki i attynencja Zdroje, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Konińskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 3,186 k. 84, sprzedaż odbywać się będzie przez Rejentem Zenonem Łopuskim dnia 4 (16) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 5,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs 35,350.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, wierzycieli hypotecznych dóbr Mostki, dzieci Abrahama Gostyńskiego: 1. Mirli. 2. Zycha Moisia. 3. Lajzera. 4. Gierszona 5. Szlamy, rodzeństwa Gostyńskich. 6. Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu stron interesowanych z powodu kaucji w ilości rsr. 900 za Roweckim Komornikiem wystawionej, w dziale **IV** pod N-rami 43, 23, 35 i 38 wykazu hypotecznego dóbr Mostki zapisanej.

16. Mokrzesz, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Częstochowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 1,272 k 83, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Teofilem-Józefem Kowalskim dnia 4 (16 Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs 2,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 15,000.

Zawiadomienie to ogłasza się dla SS-ów zmarłego wychodźcy Kanterberego Tymowskiego, wierzyciela hypotecznego dóbr Mokrzesz, wylegitymować się mających z imion nazwisk i pobytu niewiadomych

17. Ochle z folwarkiem Kurówek, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rsr 969 k. 29½, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim dnia 4 (16) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 1,800. licytacja rozpocenie się od sumy rsr. 11,100.

Zawiadomienie to ogłasza się dla: 1. Niewiadomego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego Bolesława Kożarskiego, wierzyciela hypotecznego dóbr Ochle 2. Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-ów ng. Wincentego Łozińskiego gorzelanego, wierzyciela hypotecznego tychże dóbr, oraz: 3. Niewiadomych z pobytu i nie mających w hypotece obranego zamieszkania prawnego: *a)* Stanisławy; *b)* Marji; *c)* Józefy nieletnich rodzeństwa Bogusławskich, wierzycieli hypotecznych.

18. Piegonisko z częścią Holendrów Marcinkowskie zwanych z wszystkiemi przynależytościami lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościanskich w Okręgu Kaliskim położonych zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 525 kop. 61. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim dnia 5 (17) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 11,00.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6200.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion nazwisk i pobytu 1⁰ SS-rów Andzeja Wągrowskiego właściciela dóbr Piegonisko. 2⁰ ss. Gwidona Rychłowskiego niegdyś dziedzica dóbr Staw i Kościany, z powodu wpisu na rzecz jego w Dziale III pod Nr. 1 wykazu hipotecznego dóbr Piegonisko mieszczącego się 3⁰ SS-rów Aleksandra Macińskiego wierzyciela hipotecznego dóbr Piegonisko jako SS-a Piotra Macińskiego. 4⁰ Niewiadomej z pobytu i niemającej w hypotece obranego zamieszkania prawnego Aleksandry Bibijanny 2 imion Pstrokońskiej wierzycielki hypotecznej dóbr Piegonisko, córki Antoniny z Chlebowskich Pstrokońskiej.

19. Piekary do których należą Wola piekarska, Zaspy piekarskie, Rzechta, Łęg. Młyny, piekarskie, Kaczki, Kierzeń, Czyste, Józefów i Szymany, oraz kolonie, Zagaj, Mechniówka i Stawki z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wartskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 2,943 kop. 76. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Zenonem Łopuskim d. 5 (17) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 5,700. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 32,025.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z dobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, SS-ki Józefy z Chmielewskich Żdrenickiej 1⁰ Jezefy Pelagji 2 imion Żdrenickiej 2⁰ *a.* Feliksy *b.* Józefy *c.* Włodzimierza i *d.* Katarzyny rodzeńswa Kołaczkowskich, z powodu wpisu na rzecz ich w dziale III pod Nr. 9¹ wykazu hypotecznego dóbr Piekary mieszczącego się. 3⁰ Niewiadomych z imion nazwisk i pobytu SS-ów n. g. Cypryjana Skólimowskiego Sędziego Sądu Pokoju w Warcie właściciela dóbr Popów a wierzyla hypotecznego dóbr Piekary.

20. Prażmów z wszystkiemi przynależytościami lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 599 kop. 98. Sprzedaż odbywać sie będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim d. 5 (17) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,100. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,450.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, SS-ów Izaaka Kohn to jest 1 Samuela vel Salomona Majera. 2⁰ Wolfa, 3⁰ Estery zamężnej Broder, 4⁰ Ruchli zamężnej Jakubowicz, 5⁰ Mordka, 6⁰ Abrahama, 7⁰ Laja, 8⁰ Rojzy vel Rozalji Bryczkowskiej 9⁰ Pinkusa, 10⁰ Jojna vel Jonasa, 11⁰ Marji, 12⁰ Hendli, 13⁰ Frajdy vel Franciszki, s14⁰ Gołdy, rodzeństwa Kohn, z powodu wpishu na rzecz ich w dziale III pod Nr. 7 wykazu hypotecznego dóbr Prażmow mieszczącego się.

21. Pruchna składających się z wsi i folwarku Pruchna z przywiązanemi do tych dóbr dochodami i folwarkiem Tokarzew, z wszystkiemi przynależytościami lecz z wyłączeniem uwłasz-

czonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wartskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 660 kop. 7. Sprzdaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim d. 5 (17) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,200. Licytacja rozpocznie się od symy rs. 7,075.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion i nazwisk i pobytu SS.ów n. g. Feliksa Konstantego 2 imion Piątkowskiego wierzyciela hypotecznego dóbr Pruchna.

22. Pruszków z wszystkiemi przynależytościami lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 355 kop.9. sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Białobrzeskim d. 5 (17) Marca 1870 r. vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 4,175.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion i nazwisk osób wylegitymować się mających działami doszacunku za dobra Pruszków przez Franciszka Pętkowskiego postąpionego i w wykazie hypotecznym dziale IV pod Nr. 17 dóbr rzeczonych zabezpieczonego.

23. Prusinowice Wielkie z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 519 kop 80. sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim d. 5 (17) Marca 1870 r. vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,125.

Zawiadomienie to ogłasza się do 1⁰ niewiadomej z pobytu i niemającej obranego w hipotece zamieszkania prawnego Marjanny Jędrzejewskiej i jej syna z imienia i nazwiska niewymienionego z powodu wpisu na rzecz ich w dziale III pod Nr. 40 wykazu hypotecznego dóbr Prusinowice Wielkie mieszczącego się, 2⁰ niewiadomych z imion nazwisk i pobytu SS. Emiljana Krajewskiego, wierzyciela hypotecznego tychże dóbr Prusinowice i 3⁰ niewiadonych z pobytu i niemających w hipotece obranego zamieszkania prawnego *a.* Seweryna, *b.* Antoniego, *c.* Edwarda, *d.* Bolesława i *e.* Ludomiła nieletnich rodzeństwa Tymienieckich wierzycieli hypotecznych dóbr powyżej powołanych.

24. Rakowice z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 644 kop. 95½, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim d. 5 (17) Marca 1870 r. Vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,200.

Zawiadomienie to ogłasza się dla 1⁰ niewiadomych z imion nazwisk i pobytu SS-ów Mikołaja Wężyka, 2⁰ współsukcesorów po Szymonie Amowiczu z imion i nazwisk niewyszczególnionych i z pobytu niewiadomych, 3⁰ niewiadomej z pobytu Anieli z Milewskich Bilczyńskiej, wierzycieli hypotecznych dóbr Rakowice.

25. Rojków z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Szadkowskim położonych zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 184 kop. 19, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim d. 5 (17) Marca 1870 r. valdium do licytacji oznaczone zostało na rs. 360, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,175.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego 1. Emmy Pietsch, 2. Idy z Pietschów zamężnej Zygmunt, wierzycieli hypotecznych.

26. Russocice, składających się z miasta Władysławów, folwarków Russocice, Utrata, Skarbki, wsiów Russocice, Wandów, Skarbki, Kolonji, Alinia, Maloszyn, Mikołajewo, Przemysław, Karpaty, Międzylesie, Polichna, Emerytka, Bolesławów, Marienthal, Felicjanów, Głogowo, Ignacewo, Malinowa, Natalja, Tury i lasów przyległych, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich i mieszczan, w Okręgu Konińskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 3,624 kop. 28, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Zenonem Łopuskim dnia 10 (22) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 45,300.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego, Anny z Krauzów 1-go ślubu Stoch 2-go Fibich, z powodu prawa wieczystej dzierżawy wiatraka na rzecz jej w dziale III pod Nr 16 wykazu hypotecznego dóbr Russocice mieszczącego się.

27. Skąpa A., to jest pierwsza część z osadą Szczodra, tudzież druga część z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 664 kop. 26, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Zenonem Łopuskim dnia 6 (18) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1.200, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,325.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu Sukcesorów niegdy Jana Żdrenickiego właściciela dóbr Skąpa A.

28. Smardzew, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Wartskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 612 kop. 72. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Teofilem Józefem Kowalskim dnia 6 (18) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,100, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 7,225.

Zawiadomienie to ogłasza się dla 1. niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu Sukcesorów niegdy Feliksa-Konstantego dwóch imion Piątkowskiego, właściciela dobr Smardzew.

29. Smotryszów z kolonją Teodorów, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Nowo-Radomskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 886 kop. 85½, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Milewskim dnia 6 (18) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,500. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,000.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadowych z imion, nazwisk i pobytu Sukcesorów niegdy Leopolda Cieleckiego, wierzyciela hypotecznego dóbr Smotryszów.

30. Więcki, do których należą kolonje: Antonina, Płaczki, Lelita, Smolarze, oraz folwark Kąty z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Wieluńskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 2,086 kop. 36, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwardem Wilewskim dnia 6 (18) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 3,900, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,250.

Zawiadomienie to ogłasza się dla 1. Niewiadomego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego, Władysława Ołdakowskiago, wierzyciela hypotecznego dóbr Więcki, i 2. Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu Sukcesorów Adolfa Stawowskiego, wierzyciela hypotecznego dóbr Więcki.

31. Włóczyn B. i Grzymaczew B. z osadą Wcisłe z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Sieradzkim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 214 kop. 58. Sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim dnia 6 (18) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 400, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,325.

Zawiadomienie to ogłasza się dla 1. Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu Sukcesorów niegdy Michaliny z Oczkowskich Pągowskiej, współwłaścicielki i wierzycielki hypotecznej dóbr Włóczył i Grzymaczew B. i 2. Niewiadomego z pobytu i niemającego w hypotece obranego zamieszkania prawnego, Hejmana Icka 2-ch imion Wągłczewskiego, wierzyciela hypotecznego dóbr Włóczyn i Grzymaczew B.

32. Wola Swiniecka, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Wartskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 363 kop. 77, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Józefem Jezierskim dnia 9 (21) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 700, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 3,975.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z pobytu i niemających w hypotece obranego zamieszkania prawnego: 1. Stanisława Otockiego, 2. Józefy Otockiej, 3. Marjanny Otockiej i 4. Franciszki Otockiej, wierzycieli hypotecznych dóbr Wola Swiniecka.

33. Zawadów, z przyległościami Wólka Mazurowa czyli Zdzieszulska, tudzież dobra Ziemskie Łękawa, z przyległościami Wola Łękawska i Rząsowa, z nomenklaturami Augustynów-Wawrzkowizna, Łęg, Kalisko i Korab, tudzież Pustkowie Bugaj z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich w Okręgu Petrokowskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 3,465 kop. 29, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 9 (21) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 7,000, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 39,200.

Zawiadomienie to ogłasza się dla Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu Sukcesorów niegdy Judki Filipsohna, wierzyciela hypotecznego dóbr Zawadów i Łękawa.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana w obec delegawanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej, gdyby zaś Rejent przed którym przedaż ma się odbywać był przeszkodzonym, licytacja odbędzie się przed innym Rejentem który go zastąpi.

Vadium do licytacji złożyć się mające, winno być w gotowiźnie, która wszakże zastąpioną być może listami zastawnemi lub likwidacyjnemi, lecz w takiej ilości, jaka podług kursu giełdowego wyrównywać będzie cyfrze gotowizną oznaczonej.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biórze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

W razie nie dojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostateczna przedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez nowych dalszych doręczeń, w terminach jakie Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 Postanowienia Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Kalisz d. 25 Sierpnia (6 Września) 1869 r.

Prezes, Chełmski.

Pisarz, Bierzyński.

N. D. 6858. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Kaliszu.*

Zawiadamia wszystkich interesowanych, a głównie wierzycieli hypotecznych, niemających prawnie obranego zamieszkania, a z pobytu niewiadomych, poniżej przy każdych dobrach na których ich wierzytelności prawa lub ostrzeżenia są zamieszczone imiennie wyszczególnionych, że dobra takowe, jako zalegające w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, wystawione są na pierwszą przymusową sprzedaż przez licytację publiczną w m. Kaliszu, w gmachu sądowym przy ulicy Józefiny położonym. w Kancelarji Rejenta wyznaczonego lub jego zastępcy odbyć się mającą, a w szczególności co do dóbr:

1. Chwalęcice, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Kaliskim położonych, zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych rs. 1,185 kop. 77, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Edwarem Milewskim dnia 9 (21) Marca 1870 roku, vadium do licytacji oznaczone zostało na rub. srr. 2,100, licytacja rozpocznie się od sumy rub. sreb. 14,130.

Zawiadomienie to ogłasza się dla: 1. Niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-rów Macieja Szurgot; 2. Niewiadomych z pobytu SSrów Jakóba i Kunegundy małżonków Osińskich: a) Józefy z Osińskich Wyżykowskiej wdowy; b) Balbiny z Osińskich Bereźnickiej wdowy; c) Marjanny z Osińskich Osińskiej; d) Tekli Osińskiej; e) Ludwiki z Osińskich 1⁰ voto Podleckiej, 2⁰ Kokczyńskiej; f) Erazma Osińskiego; g) Juljana Chmielewskiego wierzycieli hypotecznych dóbr Chwalęcice.

2. Łaszew część lit. A, z przyległościami Mierzyce część A. i Przewóz część A, i dobra Łaszew B, oddzielną księgę hypoteczną mające, z folwarkiem Jajczaki do obydwóch części należącym, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczonych gruntów włościańskich, w Okręgu Wieluńskim położonych, zalegających, w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 195 kop. 65, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Wilhelmem Grabowskim dnia 10 (22) Marca 1870 r., vadium do licytacji oznaczone zostało na rsr. 380, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2,510.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu SS-rów niegdy Marjanny Lenkiewicz, potem zamężnej Trączkowskiej wierzycielki hypotecznej dóbr Łaszew A, i Łaszew B.

3. Zakrzewek, z olendrami i kolonjami Zakrzewek, Suszawy i Ostrówek, z wszystkiemi przynależytościami, lecz z wyłączeniem uwłaszczenych gruntów włościańskich, w Okręgu Konińskim położonych zalegających w opłacie rat Towarzystwu Kredytowemu należnych rs. 831 kop. 91, sprzedaż odbywać się będzie przed Rejentem Alfonsem Paszkowskim dnia 10 (22) Marca 1870 roku, vadium do licytacji oznaczone zostało na rs. 1,600, licytacja rozpocznie się od sumy rs. 6,470.

Zawiadomienie to ogłasza się dla niewiadomych z imion, nazwisk i pobytu stron interesowanych do kaucji w ilości rs. 900, za Franciszkiem Roweckim Komornikiem przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu w dziale IV pod Nr. 23*b* wykazu hypotecznego dóbr Zakrzewek zabezpieczonej.

Sprzedaże wzmiankowane odbędą się w terminach powyżej oznaczonych, poczynając od godziny 10 z rana, w obec delegowanego Radcy Dyrekcji Szczegółowej. Gdyby zaś Rejent, przed którym sprzedaż ma się odbywać był przeszkodzony, licytacja odbędzie się w jego Kancelarji przed innym Rejentem, w miejsce nieobecnego wyznaczonym.

Vadium do licytacji złożyć się mające, winno być w gotowiźnie, która wszakże zastąpioną być może Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi, lecz w takiej ilości, jaka podług kursu Giełdowego wyrównywać będzie cyfrze gotowizną oznaczonej.

Nabwca uiści szacunek w następującym sposobie:

a) Potrąci wyż rzeczoną sumę wadjalną.

b) Potrąci należności podatkowe i inne uprzywilejowane, jeśli takowe oddzielnie zapłaci.

c) Wniesie do kasy Dyrekcji Szczegółowej w ciągu dni najdalej 20 po licytacji:

Z dóbr Chwalęcice w listach zastawnych 3-go okresu, serji II, z właściwemi kuponami rsr. 840 i gotowizną rs. 6 k. 8.

Z dóbr Łaszew A, B, w listach zastawnych 3 okresu, I serji, z właściwemi kuponami rsr. 105 i gotowizną kop. 9.

Z dóbr Zakrzewek, w listach zastawnych 3-go okresu, II-ej serji, z właściwemi kuponami rs. 1,995 i gotowizną rs. 3 k. 85.

a to na wystąpienie z części pożyczki Towarzystwa Kredytowego w sumie:

Z dóbr Chwalęcice rs. 1,200.

Z dobr Łaszew A, B, rs. 195.

Z dóbr Zakrzewek rs. 2,895, jaka listami likwidacyjnemi w depozyt Banku Polskiego złożonemi, ubezpieczoną została.

Suma wyżej co do każdych dóbr wymieniona, tak w listach zastawnych jak i w gotowiźnie wymagana jest pod rygorem relicytacji. Nabywcą zaś ma prawo potrącić ją z postąpionego szacunku, licząc listy zastawne z kuponem bieżącym w imiennej wartości.

d) Potrąci pożyczkę Towarzystwa Kredytowego zostającą przy gruncie, a to w ilości jaka po zaspokojeniu zaległości i po spłacie częściowej ad C. pozostanie do umorzenia w następnych latach.

e) Resztę postąpionego szacunku w dni najdalej 20 po licytacji złoży w depozyt Banku Polskiego w gotowiźnie lub Listach Zastawnych z bieżącemi kuponami, *w imiennej wartości*, pod rygorem relicytacji.

Inne warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwych księgach wieczystych i w biurze Dyrekcji Szczegółowej Kaliskiej.

W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku konkurentów, druga i ostateczna sprzedaż od zniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Kalisz d. 25 Sierp. (6 Września) 1869 r.

Prezes, Chełmski.

Pisarz, Bierzyński.

N. D. 7247. Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni, iż na żądanie Ignacego Zalewskiego obywatela w Warszawie pod Nr. 2351 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie pod Nr. 1771*a.* zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 1,350 z procentem w chwili zapłaty obliczyć się winnym i kosztów od Hudess z Glüksonów Joela Lebensohn żony, w asystencji i za upoważnieniem męża swego czyniącej, właścicielki nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2351*a.* i 2360*b.* położonej, tamże zamieszkałej, protokółem Walentego Supryniewicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiegow dniu 2 (14) Marca 1866 r sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie pod Nr. 2351*a.* i 2360*b.* przy ulicy Pawiej i Dzielnej, na gruncie emfiteutycznym, z którego się opłaca czynszu rocznie rs. 12, w Cyrkule Policyjnym 5 i 6, w gminie Magistratu miasta Warszawy, pod jurisdykcją Sądu Pokoju O-gu i miasta Warszawy Wydziału II położona, prawem własności do egzekwowanej dłużniczki Hudessy z Glücksonów Joela Lebensohn żony należąca i w tejże posiadaniu zostająca, przszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, nieruchomość ta ma długości od frontu od ulicy Dzielnej około łokci kwadr. 45 a tak samo od ulicy Pawiej, zaś szeroka od ulicy Dzielnej do ulicy Pawiej około łokci 110.

Na gruncie tej nieruchomości, są następujące zabudowania:

1. Parkan z desek z bramą i furtką.

2. Ogródki dwa warzywne i fruktowe w których jest drzew fruktowych sztuk 20, oraz krzewy agrestu i porzeczek.

8. Dom parterowy murowany blachą kryty o jednym kominie murowanym.

4. Oficyna parterowa z drzewa blachą kryta, 3 kominy murowane mająca.

5. Oficynka parterowa z drzewa blachą kryta, komin murowany mająca.

6. Kloaka z desek tekturą smołowcową kryta.

7. Zabudowanie parterowe z drzewa blachą kryte, na skład materjałów drukarskich przeznaczone.

8. Zabudowanie czyli komórki z drzewa tekturą smołowcową kryte.

9. Ogródek warzywny i fruktowy w którym jest drzew fruktowych 6 i jest sztachetami z łat rżniętych ogrodzony.

10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą żelazną.

11. Parkan z desek z bramą i furtką.

12. Drzew fruktowych 6.

W nieruchomości tej jest 3 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych, a mianowicie:

Izrael Welstaub płaci rs. 48.

Lejbuś Falinower płaci rs 36.

Adam Kamiński płaci rs. 36.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Edwarda Kowalskiego Patrona przy Trybu-

nale tutejszym w Warszawie pod Nr. 1771*a*. zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunków sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Macieja Kwiatkowskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Konstantemu Łąckiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju O gu i m. Warszawy Wydziału II, w Warszawie pod Nr. 549 urzędującemu na ręce własne.

Obudwom d. 17 (29) Marca 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości w Warszawie dnia 1 (13) Kwietnia 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I. w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-tej z rana dnia 1 (13) Czerwca 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Edward Kowalski, Patron przy Trybunale tutejszym, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 14 (26) Kwietnia 1866 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, w Warszawie dnia 14 (26) Kwietnia 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 1 (13) Czerwca, 15 (27) Czerwca i 29 Czerwca (11 Lipca) 1866 roku trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 2351*a*. i 2360*b*, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 15 (27) Sierpnia 1866 roku zapadłym, nieruchomość powyższą Edwardowi Kowalskiemu Patronowi przysądził za sumę rs. 3,500 i jednocześnie termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 19 (31) Października 1866 r. o godz. 10 z rana wyznaczonym został.

Termin ten podobnie jak i następne na dzień 14 (26) Marca 1867 r., 10 (22) Lipca 1867 r. i 19 Września (1 Października) 1867 roku wyznaczone spełzły bezskutecznie, ten ostatni skutkiem udzielonej przez Ignacego Zalewskiego prolongaty dochodzonej sumy po dzień 19 Września (1 Października) 1868 roku.

Gdy zaś następna suma rsr. 1,350 z procentem do Ignacego Zalewskiego należąca, przeszła na własność Maurycego Maya kupca w Warszawie pod Nr. 737/8 zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Kajetana Piotrowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 492 mieszkającego, obrane mającego, przeto Trybunał wyrokiem w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1869 r. zapadłym, tegoż Maurycego Maya do dalszego popierania subhastacji podstawił, a wyrokiem w dniu 7 (19) Kwietnia 1869 r. zapadłym, termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 2351*a*. i 2360*b*. na dzień 20 Maja (1 Czerwca) 1869 roku godzinę 10-tą z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunały Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 6,568 kop. 36, jako $^2/_3$ szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium do licytacji rs. 800.

Warszawa d. 9 (21) Kwietnia 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy spełzł dla braku licytantów bezskutecznie, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokikm w dniu 5 (17) Czerwca r. b. zapadłym, szacunek nieruchomości Nr. 2351*a*. i 2360*b*. taksą biegłych wynaleziony, o $^1/_4$ część zniżył i od $^2/_3$ części tak zniżonego szacunku t. j. od sumy rsr. 4,876 kop. 27 licytację w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocząć postanowił, przyczem także nowy termin do tegoż przysądzenia ostatecznego na dzień 18 (30) Lipca 1869 r. godz. 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiepzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Warszawa d. 12 (24) Czerwca 1869 r.
Vadium do licytacji rs. 800.
Radca Dworu Zgórski.

Termin powyższy również dla braku licytantów nie przyszedł do skutku, a Maurycy May dalszego popierania subhastacji nateraz zaniechał, i dla tego Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1869 r. zapadłym, do dalszego popierania sprzedaży powyżej opisanej nieruchomości podstawił Teodozję Bradzką pannę pełnoletnią w Warszawie pod Nr. 2678*a*. zamieszkałą, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Józefa Szwarcenberga Patrona Trybunału w Warszawie pod Nr. 55$^2/_3$ mieszkającego obrane mającą, wierzycielkę sumy rs. 2550 z procentem, a zarazem obniżywszy szacunek sprzedawanej nieruchomości jeszcze o $^1/_8$ część, sprzedaż nieruchomości Nr. 2351*a* i 2360*b*. w Warszawie, od $^2/_3$ części tak zniżonego szacunku czyli od sumy rs. 4,266 kop. 66$^1/_3$ rozpocząć dozwolił i nowy termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 9 (21) Września 1869 r. godz. 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Vadium do licytacji rs. 800.

Warszawa d. 4 (16) Sierpnia 1869 r
Juljan Swierczewski.

Gdy i ten termin dla braku licytantów nie przyszedł do skutku, Trybunał Cywilny w Warszawie wyrokiem w dniu 12 (24) Września 1869 r. zapadłym, szacunek nieruchomości Nr. 2351*a*. i 2360*b* w Warszawie jeszcze o $^1/_8$ część zniżył i od $^2/_3$ części tak zniżonego szacunku czyli od sumy rs 3.733 kop. 59 licytacją w terminie ostatecznego przysądzenia rozpocząć dozwolił, a zarazem nowy termin do tegoż ostatecznego przysądzenia na dzień 24 Października (5 Listopada) 1869 roku godz. 10 z rana wyznaczył.

Termin ten odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydz. I. pod Nr. 549 urzy ulicy Długiej.

Vadium do licytacji rs. 800.

Warszawa d. 18 (30) Września 1869 r.
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 7244. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, że na żądanie Józefy z Karpińskich pierwszego ślubu Ostrowskiej powtórnego Mioduszewskiej, wdowy po Juljanie Mioduszewskim Pisarzu Sądu Pokoju, w imieniu i na rzecz nieletniego syna Jana Ostrowskiego po Janie Ostrowskim pozostałego, i jako pełnomocniczki Bronisławy z Ostrowskich Rapczyńskiej Antoniego Rapczyńskiego żony, Ludwika Ostrowskiego studenta Szkoły Głównej i Aleksandra Ostrowskiego Junkra 38 piechotnego Tobolskiego pułku, oraz na żądanie Michała Cieszkowskiego przydanego opiekuna wyżej wymienionego nieletniego Jana Ostrowskiego, w mieście Petrokowie zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tej subhastacji u Hipolita Grodzieckiego Patrona przy Trybuale w mieście gubernjalnem Kaliszu obrane mających, od których tenże Patron stawa i subhastację wymienionej niżej nieruchomości prowadzi, na mocy obligu przed Rejentem Kowalskim daty 3 (15) Stycznia 1864 r. aktu przed Rejentem Mierzejewskim d. 1 (13) Lipca 1865 r. plenipotencji przed Górskim Podsędkiem okręgu Olkuskiego w zastępstwie Rejenta d. 1 (13) Lutego 1867 r. rady familijnej w opiece nieletnich Ostrowskich w Sądzie Piotrkowskim dnia 7 (19) Lutego 1867 r. plenipotencji przed Rejentem Zbikowskim dnia 24 Lutego (8 Marca) 1867 r. plenipotencji przed Rejentem Sierakowskim d. 28 Kwietnia (10 Maja) 1869 r. i decyzji wydziału hypotecznego Sądu Piotrkowskiego z d. 15 (27) Kwietnia 1869 r. przy nakazie subhastacyjnym w dniu 8 (20) Maja 1869 r. legalnie doręczonym zamieszczonych, w poszukiwaniu dla Ostrowskich sum rs. 3,000, rs. 150 w dziale IV pod Nr. 2 i rs. 2,100 w tymże dziale pod Nr. 6 na nieruchomości Nr. 537 w Petrokowie lokowaych, z procentami, od właściciela tejże nieruchomości Walentego Głowackiego należnych, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym Kaliskim Józefa Rojek w Petrokowie mieszkającego w dniach 11 (23), 12 (24) 13 (25), 14 (26), 16 (28) i 18 (30) Czerwca 1869 r. sporządzonym, zajętą została na sprzedaż w drodze przymuszonego sądowego wywłaszczenia

NIERUCHOMOŚĆ,

w mieście gubernialnem Petrokowie przy ulicy Bykowskie przedmieście pod numerem policyjnym 537 a katastru 553 położona, granicząca z posesją Macieja Grabowskiego, z placem Pinkusa Horowicza, z posesją Walentego Zielińskiego i z ulicą Bykowskie przedmieście.

Nieruchomość ta składa się z domu masiv murowanego frontowego dwupiętrowego, oficyny murowanej w podwurzu, fundamentów na drugą oficynę, oficyny tylnej murowanej, budynku z desek na drwalnie, kloak murowanych, budynku drewnianego na skład drzewa, budynku murowanego w którym stajnia, wozownia i jedna izba, komórki przybudowanej do wozowni, pompy do wody ocembrowanej, dwóch podwórzy, wybudowana jest na placu po Pijarskim wieczysto czynszowym do skarbu należącym, rozległym łokci kwadratowych 6,060. Zajętą została w takich granicach jak się znajduje; z tem wszystkiem co do niej należy i całość jej stanowi bez żadnego wyłączenia.

Właścicielem tej nieruchomości podług jej stanu hypotecznego i akt urzędowych, obecnie jest Walenty Głowacki w mieście gubernialnem Petrokowie zamieszkały, i zostaje ona w jego posiadaniu.

Lokatorzy w nieruchomości mieszkający są następujący: Lewek Waisberg, Dawidowicz emeryt, Krajewski urzędnik, Jabłoński profesor, Końcewicz, Róża Głodzińska, Pruneli wdowa Szeligowska, major Brochocki Chudzyński w zastawie od rs. 1350, wdowa Dunin Wróblewska, Gajewska, Aleksandrowski, Ziebe. Jak wyżej nadmieniono lokal w oficynie pierwszej składający się z przedpokoju, czterech pokoi, kuchni, spiżarni, piwnicy i drwalni, zajmuje w zastawie od sumy rs. 1350 Chudzyński urzędnik. Przychód roczny z nieruchomości wynosi około rs. 2,200. Kontrakta lokatorom ekspirują z dniem 1 Lipca n. s. 1869 r.

Szczegółowy opis nieruchomości znajduje się w protokule zajęcia wyżej z daty powołanym.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży mogą być przejrzane u prowadzącego sprzedaż Patrona Grodzieckiego w Kaliszu i w biórze Pisarza Trybunału.

Dozorcą ustanowiony właściciel Walenty Głowacki.

Protokół zajęcia doręczony w kopiach: Prezydentowi miasta Petrokowa Ludwikowi Morawskiemu na ręce Archiwisty Rzezińskiego i Pisarzowi Sądu Pokoju w Petrokowie Józefowi Głodzińskiemu dnia 20 Czerwca (2 Lipca) 1869 r. a do księgi wiecystej zajętej nieruchomości w Sądzie Pokoju w Petrokowie dnia 21 Czerwca (3 Lipca) t. r. wniesiony, a w d. 3 (15) Lipca t. r. w kancelarji Trybunału tutejszego zaregestrowany został.

Sprzedaż odbywać się będzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu w pałacu przy ulicy Józefina, a pierwsze ogłoszenie warunków takowej nastąpi na tejże audjencji w dniu 19 (31) Sierpnia 1869 r. o godzinie 10 z rana.

Kalisz dnia 4 (16) Lipca 1869 r.

Warunki sprzedaży powyższej nieruchomości trzy razy ogłoszono na audjencji Trybunału który wyrokiem z dnia 16 (28) Września 1869 roku termin do odbycia przygotowawczego przysądzenia tejże nieruchomości oznaczył na swojej audjencji na dzień 15 (27) Października 1869 r. godzinę 10 z rana. Licytacja w tym terminie rozpocznie się od sumy rubli srebrem 5,250 w gotowiźnie.

Kalisz d. 16 (28) Września 1869 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

N. D. 7287. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Wiadomo czyni, iż na żądanie Jana Berenta Obywatela w Koźminku zamieszkałego, a zamieszkanie prawne u Władysława Rutkowskiego Patrona Trybunału Kaliskiego w mieście Kaliszu zamieszkałego obrane mającego, który sprzedażą tą dyryguje, w poszukiwaniu sumy rs. 1,595 kop. 25 z procentem i kosztami od Nepomucena Wyganowskiego właściciela części dóbr Rajsko w tychże dobrach Rajsko, Powiecie Kaliskim mieszkającego, protokółem Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu Franciszka Roweckiego dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 roku zajęte zostały na przymuszone w drodze Sądowej wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Rajsko część Nr. 1-sza, składające się z wsi i folwarku części pierwszej Rajsko Nr. 1 oznaczonej, z wszelkiemi zabudowaniami dworskiemi, inwentarzem żywym i martwym, z gruntami obsianymi, łąkami, pastwiskami wspólnemi, tudzież propinacją, która do czterech części Rajsko należy i każdy ze swojej części w czwartej części korzyści pobiera, a że obecnie propinacją dzierżawi Johan Szajer za czynsz rocznie rsr. 180, przeto na każdą jedną czwartą część przypada po rs. 45 rocznie. Czynszami, polowaniem, z tem wszystkiem co całości tej części Nr. 1 Rajsko stanowi, położone w gminie Marchwacz, parafji Rajsko, Okręgu, Powiecie i Gubernji Kaliskiej, graniczące na wschód z dobrami Szmilki i Oszczeklin i częścią Rajsko do Celestyna Umińskiego należącą, na południe z dobrami Marchwacz i Trzęsawy, na zachód z dobrami Sunikowem, na północ z dobrami Pietrzykowem. Część ta Rajsko Nr. 1 leży na zachód od strony dóbr Janikowa, granice są pewne, kopcami oznaczone, grunta, łąki i pastwiska stanowią jedną całość, a tylko po wyciętym boru iest grunt w $^1/_4$ części należący tu, wynoszący około mórg 5 nowopolskich, położony na zachód słońca granicy, to jest: od północy graniczy z gruntem Celestyna Umiń kiego, a na południe z gruntem Zawadzkiego.

Odległe od miasta Kalisza wiorst 15, Koźminka wiorst 5, Opatówka wiorst 7.

Właścicielem części tej zajętej jest Nepomucen Wyganowski, która jest w dzierżawie Józefa Krajewskiego z kontraktu dzierżawnego dnia 25 Maja (6 Czerwca) 1867 r. przed Rejentem Łopuskim zeznanego na lat trzy, od d. 12 (24) Czerwca 1867 r. za sumę rs. 500 za cały czas dzierżawy.

Budynki są dostateczne w tych dobrach, dwór z drzewa, dwa sklepy w ziemi z drzewa, chlewy, dwie stodoły, tudzież stajnia z wozownią i oborą pod jednym dachem, szopa, wreście dwa domy drewniane, w którym z przodu mieszkają ludzie uwłaszczeni, a od tyłu ludzie dworscy. Karczma drewniana, w której mieszka dzierżawca propinator na początku powołany Johan Szajer i chlewik.

Rozległość dóbr Rajsko części Nr. 1, wynosi na miarę nowo-polską i ruską:

1. Pod zabudowaniami i podwórzem mórg 2 pr. 150.
2. Ogrodu owocowego i warzywnego przy dworze mórg 3 pr. 100.
3. Gruntu dworskiego ornego włók 4 mórg 8 pr. 50.
4. Łąk mórg 15 pr. 150.
5. Pastwiska wspólnego z włościanami mórg 10.
6. Stawu zarosłego i niezarybionego pr. 160.
7. Dróg i wygonów mórg 4.
8. Wodów morg 1 pr. 100.

Razem włók 6 mórg 5 prętów 110 na miarę nowopolską czyli dziesiatyn 91 na miarę ruską.

Grunta należą do klasy II i III.

Na gruncie zajęty został inwentarz koni fornalskich 4, krów 3, wóz kuty z drabiami, pługów 2, radło 1, bron 2.

Szczegółowy opis stanu tych dóbr znajduje się w protokóle zajęcia spisanym dnia 20 Lipca (1 Sierpnia) 1867 r. który doręczony został Wójtowi gminy Marchwacz Celestynowi Umińskiemu dnia 21 Sierpnia (2 Września) 1867 r. w Rajsku. Pisarzowi Sądu Pokoju w Kaliszu Stanisławowi Białobrzeskiemu w dniu 25 Sierpnia (6 Września) 1867 r.

Wpisanie tego protokółu zajęcia nastąpiło do księgi hypotecznej dóbr Rajska w Kaliszu d. 29 Lutego (12 Marca) 1868 r., a do księgi zaregestrował w Kancelarji Pisarza Trybunału w Kaliszu dnia 12 (24) Marca 1868 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków licytacyjnych nastąpiło dnia 30 Kwietnia (12 Maja) r. b. o godzinie 10 rano na audjencji Trybynału Cywilnego w Kaliszu w miejscu zwykłych posiedzeń, które przejrzane być mogą w kancelarji Pisarza Trybunału i u Władysława Rutkowskiego Patrona sprzedaż popierającego.

Kalisz d. 12 (24) Marca 1868 r.
Asesor Kolegjalny, J. Migórski.

Po odbyciu trzech publikacji warunków, termin do temczasowego przysądzenia oznaczony został na dzień 3 (15) Lipca 1868 r., w którym to terminie dobra rzeczone zalicytowane zostały przez Patrona Władysława Rutkowskiego za rs. 3,000, następnie w terminie do ostatecznego przysądzenia oznaczonym t. j. w dniu 5 (17) Marca 1869 r. tenże Patron dobra te nabył za rs. 6,450, że jednak warunków licytacji nie dopełnił, co dowodzi świadectwo w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) r. b. wydane, a jakkolwiek złożył następnie deklaracją, że kupił te dobra na rzecz Jana Berent obywatela w mieście Koźminku zamieszkałego, to przecież gdy ze strony Berenta nie ma pod tem względem żadnej jego akceptacji, dla tego też wierzyciele hypoteczni Emilja z Reutów Bronisława Koppe małżonka czyli oboje małż. Koppe, oraz Emilja Kobierzycka wdowa w imieniu własnem, w Kaliszu mieszkający, a zamieszkanie prawne u Albina Hejnik Patrona Trybunału w Kaliszu obrane mający, w poszukiwaniu sum: pierwsza rsr. 954 kop. 75 druga rs. 4,500 z procentami zaległemi, na skutek art. 739 K. P. S. występują o relicytacją dóbr rzeczonych Rajsko części Nr. 1-szej powyżej opisanej i termin do pierwszej publikacji warunków na dzień 18 (30) Września 1869 r. godzinę 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Kaliszu oznaczony został.

Warunki do licytacji przejrzane być mogą w biórze Pisarza Trybunału w Kaliszu i u Patrona Albina Hejnik w Kaliszu mieszkającego relicytacją popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,300, jako $^2/_3$ części szacunku na licytacji przez Patrona Rutkowskiego postąpionej.

Kalisz d. 7 (19) Sierpnia 1869 r.
w zast. Morawski.

Po odbyciu pierwszej publikacji warunków w dniu 18 (30) Września r. b., termin do drugiej publikacji a zarazem do temczasowego przysądzenia rzeczonych dóbr Rajska na d. 3 (15) Października r. b. godzinę 10 z rana oznaczony został.

Kalisz d. 18 (30) Września 1869 r.
Asesor Kolegjalny; Migórski.

N. D. 7246 Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Józefy Dzierżanowskiej, po Kazimierzu Dzierżanowskim pozostałej wdowy, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich swych dzieci: Kazimiery, Kajetana, Zofji i Stanisława Dzierżanowskich, w mieście Płocku, Konstantego Młodzianowskiego obywatela, jako przydanego opiekuna powyższych nieletnich, we wsi Pilitowie, powiecie Płońskim i Ignacego Dzierżanowskiego księdza wikarego w Makowie, zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Chrzanowskiego, Patrona Trybunału Cywilnego w Płocku, w temże mieście zamieszkałego, obrane mających; w poszukiwaniu sumy rs. 3,000 z procentem 5 od sta, od dnia 12 (24) Czerwca 1866 r., kosztów wyjęcia i doręczenia tytułów rs. 11 kop. 82$^1/_2$ wynoszących, oraz kosztów w egzekucji narosłych i kosztów postępowania subhastacyjnego, od Marjana Gutkowskiego właściciela dóbr Strachówka, we wsi Sidlinie powiecie Płońskim zamieszkałego, przypadających; protokółem Józefa Lubinkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniu 24 Maja (5 Czerwca) r. b. rozpoczętym, a w dniu 27 Maja (8 Czerwca) t. r ukończonym, zajęte i zaaresztowane zostały, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia:

DOBRA ZIEMSKIE

Strachówko, z gruntami w mieście Płońsku położonemi; dobra te znajdują się w gminie Wójty-Zamoście, powiecie Płońskim, gubernji Płockiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Zakroczymiu i są odległe: od miasta powiatowego Płońska wiorst 4, od Sochocina wiorst 12, od Zakroczymia wiorst 28.

W powyższych dobrach istnieją następujące zabudowania:

A. Dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski z drzewa, dachówką holenderką kryty, z wystawką od frontu z drzewa, na dwóch słupach drewnianych, dachówką holenderką krytą; w domu tym jest przedpokój, z którego wschody drewniane prowadzą na górę, dziewięć pokojów, a w jednym z nich kuchnia na sposób angielski urządzona; przy północnej szczytowej ścianie powyższego domu znajduje się: 2. Budynek zwany folwark dla czeladzi, z głównem domek złączony, z bali na słupach, dachówką holenderką pokryty, o jednej dużej izbie z alkierzem, w której kuchnia murowana do gotowania dla czeladzi; w bliskości dworu: 3. Oficyna masiv z cegły palonej murowana, dachówką holenderką pokryta; w oficynie tej w jednej połowie jest lamus czyli duże komory na spiżarnię, a w drugie, połowie są dwie izby przez służących dworskich zamieszkałe; pod tymże domem znajdują się dwie piwnice murowane, do których prowadzą takież dwie szyje, z lamusu zaś wschody drewniane prowadzą na górę nad oficyną będącą. 4. Słup drewniany w ziemię zakopany, na którym jest dzwonek mosiężny, mający stanowić własność dzierżawcy Rościszewskiego. 5. Kloaka z drzewa, a ściany z cegły czyli w pruski mur, dachem słomianym pokryta. 6. Kurnik z bali na słupach, słomą pokryty. 7. Chlewy i kurniki z drzewa dachem słomianym pokryte, o sześciu komorach 8. Sklep na kartofle w ziemi, balami wydylowany. 9. Drwalnia z drzewa, dachem słomianym kryta. 10. Budynek z drzewa, dachem słomianym kryty, w którym są cztery wozownie i trzy komórki, z tych dwie na skład narzędzi gospodarskich przeznaczone, a z trzeciej jest wchód na górę z pułapem do sypania zboża. 11. Studnia w podwórzu balami ogrodzona, z żurawiem i kubłem okutym. 12. Stodoła z drzewa, dachem słomianym kryta, o dwóch klepiskach. 13. Stodoła z drzewa o trzech klepiskach i dwóch komórkach na skład sieczki, dachem słomianym pokryta, w ktorej ustanowiona jest maszyna żelazna do młócenia zboża o sile 4-ch koni, a przy ścianie tej stodoły znajduje się budynek na słupach, dachem słomianym kryty, bez ścian zwany manežem, w którym ustawione jest koło żelazne z drągiem takimże do obrotu maszyny. 14. Szopa i wołownia z drzewa, dachem słomianym pokryta. 15. Stajnie cugowa i fornalska, wołownia, oraz sieczkarnia z drzewa, w jednej komórce na górze urządzona jest sieczkarnia o dwóch rzezakach żelaznych z manežem czyli kołem, dyszlami i drągiem żelaznym do obrotu sieczkarni. 16. Chlewek mały dla cieląt z bali na słupach dachem słomianym pokryty. 17. Spichrz z drzewa gontami pokryty, o dwóch komorach na skład zboża, a za nim: 18. Owczarnia z drzewa, dachem słomianym pokryta.

B. Wiejskie. Przy trakcie z Płońska do Nowego-miasta idącym położone, całkowicie do dworu należące: 1. Karczma z szachulcu, dachówką holenderką kryta, z przystawką w jednym szczycie z drzewa, dranicami pokrytą, przez którą wejście do mieszkania; w połowie tej karczmy składającej się z izby dużej szynkowej, alkierza i zachowania, mieszka Dawid Kotarski dzierżawiący propinację, oraz młyn wietrzny, za kontraktem przez dzierżawcę Rościszewskiego dnia 18 Grudnia 1867 r.. nadanym na lat 9, poczynając od dnia 23 Kwietnia 1868 r., a mając do karczmy i młyna przydane ogrodu mórg dwie i gruntu w polu pod kartofle mórg jeden, oraz łąki mórg dwa, opłaca z propinacji i młyna do dworu dzierżawy rocznej rs. 75 i wypełnia bezpłatnie miewo do dworu w Strachówku; w drugiej połowie domu karczemnego są dwie izby, z których w jednej mieszka Karolina Braun, która jak utrzymuje, mając dodane do mieszkania ogrodu prętów 150, opłaca dworowi rocznie rs. 9, a w drugiej izbie mieszka parobek czyli służący dworski. 2. Wjazd obok karczmy dla podróżnych z drzewa, gontami pokryty, z dwiema bramami i z dwoma tokami; za wjazdem: 3. Studnia balami ogrodzona, z żurawiem. 4. Dom razem z kuźnią w bliskości karczmy z drzewa, dranicami kryty, w jednej połowie którego urządzone jest mieszkanie dla kowala, składające się z jednej izby i alkierza, a w drugiej izba na kuźnią przeznaczona, z kotliną murowaną, w domu tym mieszka Jan Kucharski kowal, który mając dworski tylko miech skórzany, a resztę narzędzi swoich i pobierając ordynarji z dworu rocznie żyta kor. 5, jęczmienia kor. 4, grochu korzec jeden, owsa korzec jeden i pszenicy garncy 16, ogrodu prętów 200, oraz na węgle rocznie rsr. 30, obowiązany jest za to wypełniać wszelką robotę narzędzi gospodarskich na folwarku Strachówko; obok tego domu: 5. Stodółka o jednym klepisku, dachem słomianym pokryta z drzewa, a przy niej: 6. Chlewek z bali na słupach, dachem słomianym pokryty. 7. Wiatrak w polu od strony granicy Poświętnego, z drzewa deskami obity, kleńcem pokryty, o jednem kole wietrznem i palecznem, o dwóch kamieniach, z koszem do sypania zboża, skrzynią drewnianą do mąki, oraz z narzędziami: arfą, pytlem starym i drągiem żelaznym krótkim.

C. Wiejskie. Przy drodze do dworu idącej, w części do tegoż dworu, a w części do uwłaszczonych włościan należące: 8. Chałupa z drzewa dachem słomianym pokryta, o 4-ch izbach, po dwie w każdej połowie chałupy; z jednej strony w jednej izbie mieszka Józef Kamiński sołtys miejscowy uwłaszczony; a w drugiej Roch Kamiński ojciec jego nieuwłaszczony; z drugiej zaś strony do dworu należącej, w jednej izbie mieszka Maruszewski ekonom, a w drugiej parobek dworski, jako nieuwłaszczony. 9. Chałupa na drugim końcu wsi z drzewa, dachem słomianym kryta, o 4-ch izbach, z których jedna do dworu należy i w tej mieszka Olszewski rymarz, mający ogrodu prętów 150, z którego, jako też i z mieszkania opłaca do dworu rocznie rs. 5, w trzech zaś innych izbach mieszkają włościanie uwłaszczeni. 10. Dwie chałupy także z drzewa, dachem słomianych kryte, całkowicie do uwłaszczonych włościan należące; do tych chałup należą: 11. Dwie stodoły z drzewa, dachem słomianym kryte, z których w jednej jeden zasiek należy do dworu, a reszta do uwłaszczonych włościan; przy powyższych stodołach jest: 12. Chlewków pięć z drzewa, dachem słomianym krytych, a z tych jeden należy do dworu, reszta do uwłaszczonych włościan. 13. Studnia przy drodze ze wsi do dworu idącej, balami ogrodzona.

W zajętych na wywłaszczenie dobrach Strachówko: Siedlisko, na którem dwór, oficyna, chlewy, szopy, stajnie, owczarnia, stodoły i spichrz, z placem przed domem dworskim, przed spichrzem, owczarnią i przy stodołach okólnik zwany, obejmuje przybliżonej rozległości około mórg 3 prętów 150, a siedlisko na wsi gdzie karczma i kuźnia około prętów 150.

Ogród owocowy po za domem dworskim, od podwórza płotem z żerdzi w słupki, zaś od pola z żerdzi i w koły w ziemię bite osłoniony, w którym są drzewa owocowe, w klomby urządzony, z gruntami ornemi i łąkami po nad strugą stykający się i w którym jest kanał karaskami zarybieny, obejmuje rozległości około mórg 3 prętów 50. Ogród warzywny dworski przy gruntach ornych folwarcznych, ciągnące się od szopy do traktu, obejmuje około mórg 2. Ogrody trzy dla służących dworskich Piaski zwane, obejmują około mórg 2. Ogrody trzy do karczmy i do mieszkańców należące, stykające się z powyższym dworskim ogrodem i polem ornem własnemi, obejmują ogólnej rozległości około morga jednego prętów 200.

Grunta orne folwarczne podzielone pod względem gospodarskim na trzy pola, w gruncie klasy II i III, obejmują przybliżonej rozległości około mórg 320.

Łąki dworskie po nad strugą położone obejmują około mórg 39.

Grunta obecnie do uwłaszczonych włościan należące, obejmują około mórg 12 pręt. 90.

Bór w którym jest drzewo sosnowe młodociane, obejmuje około mórg 35.

Paśniki z kawałkiem gruntu po wyciętym lesie, w części krzewiną liściastą i jałowcem zarosłe, obejmują około mórg 48.

Kanał w ogrodzie owocowym, karaskami zarybiony, oraz pomniejsze rowy, przy tymże ogrodzie będące, obejmują powierzchni około morga jednego prętów 100, a rzeka zwana Strugą, płynąca od granicy Strachowa do granicy Poświętnego, przez zajęte grunta i w połowie do dóbr zajętych należąca, obejmuje powierzchni około morga jednego prętów 150.

Nieużytki, jako to: trakt z miasta Płonska do Nowegomiasta idący, droga ze wsi do dworu i inne pomniejsze drogi, oraz rowy i wygony, obejmują około mórg 6 prętów 150.

Grunta na mieście Płońsku między błotami z jednej strony granicy Poświętnego, z drugiej granicy Strachówka, leżące pomiędzy dobrami Strachówko, Michowem i Szpondowem oddzielnemi, obejmują około mórg 25.

Ogólna zatem rozległość zajętych dóbr Strachówka wynosi mórg 501 prętów 140.

Uwłaszczonych włościan, wraz z sołtysem jest 12, którzy mają na dobrach Strachówku niektóre służebności, jako to: prawo pasania po dworskich polach i ugorach, w miejscach zwanych Błoto pod Płońskiem i w borku.

Z dóbr zajętych Strachówko opłaca się do Kasy Gubernjalnej Płockiej podatków rocznie w ogóle rsr. 2?2 kop. $98^{1}/_{2}$. zalegają zaś podatki w ogólnej ilości rs. 467 kop. $27^{1}/_{2}$.

Dobra o jakich tu mowa graniczą: na wschód z dobrami Strachowo Stekierta, na południe z wsią Dolanowem Moczarskiego i wsią rządową Sidlinem, na zachód z gruntami miasta Płońska i wsią donacyjną Poświętne, na północ z Michowem Tarnowskiego dziedzicznemi. Zostają one w dzierżawnem posiadaniu Juljana Rościszewskiego.

Zajęcie w kopjach doręczono: Kazimierzowi Oranowskiemu Naczelnikowi powiatu Płońskiego, na ręce Antoniego Maliszewskiego, jako zastępcy. Wojciechowi Stawskiemu Wójtowi gminy Wójty Zamoście, i Aleksandrowi Chądzyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Zakroczymiu, pierwszym dwom w dniu 16 (28) Czerwca r. b., a ostatniemu w dniu 18 (30) Czerwca t. r.

Protokół zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Strachówko w dniu 12 (24) Sierpnia r. b., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych, przygotowanych do sprzedaży powyższych dóbr, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, poczem co dwa tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce.

Płock d. 19 (31) Sierpnia 1869 r.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock, d. 19 (31) Sierpnia 1869 r.

1—1 Asesor Kolegjalny, Bielski.

N. D. 7245. Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.

W zastosowaniu się do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Pawła Tarnowskiego obywatela, właściciela dóbr Kamienica Kościelna, w tejże wsi Okręgu Płockim zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do całego postępowania subhastacyjnego u Stanisława Chrzanowskiego, Patrona przy Trybunale Cywilnym w Płocku, mieszkającego w temże mieście, obrane mającego, w poszukiwaniu dwóch sum, to jest: rs. 3,300 i rs. 870 k. 80, obu z procentem 5% od dnia 1 Marca (n. s.) 1868 r. i kosztów za ekstrakta tytułów rs. 2 kop. 40, oraz kosztów w egzekucji narosłych, od Ludwika Lasockiego właściciela dóbr Kamienica Mała, w tejże wsi Okręgu Płockim zamieszkałego, przypadających; protokułem Józefa Lubinkowskiego, Komornika przy Trybunale Cywilnym w Płocku, w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. rozpoczętym, a w dniu 30 Maja (11 Czerwca) t. r. ukończonym, zajęte i zaaresztowane zostały w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia,

DOBRA ZIEMSKIE

Kamienica Mała, położone w gminie Załuski, Powiecie Płońskim, Gubernji Płockiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Zakroczymiu, w odległości od miasta Zakroczymia mili jednej, Płońska mil trzy, Wyszogroda mil dwie. W dobrach tych zostających w posiadaniu dziedzicznem Ludwika Lasockiego, znajdują się następujące zabudowania dworskie: 1. Dom mieszkalny dworski z drzewa, dachówką karpiówką kryty, z wystawkami w dachu od frontu i od ogrodu, o pięciu pokojach, zachowaniu i izbie czeladniej dla służących, w której wymurowana jest kuchnia z blatami żelaznemi na sposób angielskiej; do domu tego są dwa wejścia, a przy każdem sień, zamieszkuje takowy dziedzic; 2. chlewy i kurniki obok dworu z drzewa, dachem słomianym kryte; 3. spichrz z wozownią z drzewa, dachem słomianym pokryty, o jednej komorze, a obok niego 4. stajnie cugowa i fornalska w połowie, a w drugiej połowie zasiek czyli stodoła o jednym klepisku z drzewa, dachem słomianym pokryte; 5. stodoła z drzewa o dwóch klepiskach, w części dachem słomianym pokryta, a w części bez dachu; w stodole tej znajduje się maszyna młocarnia żelazna z manežem, o sile 4ch koni; 6 budynek obok powyższej stodoły z drzewa słomą pokryty, w którego połowie jest szopa dla jałowizny, a w drugiej połowie sieczkarnia; w bliskości tego budynku; 7. obory dla bydła i wołownia z drzewa, dachem słomianym pokryte, przy kurnikach wyżej wzmiankowanych; 8. studnia balami ogrodzona, z żurawiem na słupie.

W bliskości granicy wsi Kamienicy Kościelnej przy trakcie Zakroczymskim, dom z drzewa dachem słomianym pokryty, w połowie którego mieszka Jan Wurm wyrobnik, który za mieszkanie i ogród wyrabia do dworu jeden dzień w tygodniu, druga zaś połowa tego domu, gdzie dawniej była karczma, z powodu nieposiadania patentu na wyszynk, pustkami pozostaje; oprócz tego: trzy chałupy na wsi leżące, z drzewa pobudowane, dachem słomianym kryte, z których dwie całkowicie należą do uwłaszczonych włościan, a w trzeciej o czterech izbach, trzy izby są zamieszkałe przez Piotra Bogusz, Jana Marciniaka i Leona Pisarskiego włościan uwłaszczonych, czwarta zaś należy do dworu i zamieszkuje ją Stanisław Winnicki ogrodowy, jako służący dworski; obok jednej z tych chałup przystawiony jest chlewek z drzewa, dachem słomianym pokryty; do tychże chałup należą dwie stodoły z drzewa, każda o jednem klepisku, dachem słomianym

W powyższych zajętych na wywłaszczenie dobrach, znajduje się: siedlisko na którem dom mieszkalny dworski, kurniki, spichrz, stodoły, szopy, z placem przede dworem, oraz podwórze w pośród zabudowań gumiennych, od traktu Zakroczymskiego płotem w sztachety i słupy, a wreszcie zabudowaniami wyżej opisanemi osłonione, z ogrodem owocowym stykające się, obejmujące około morgów 2. Siedlisko na którem dom przy granicy Kamienicy Kościelnej pobudowany, z ogrodem przy tymże domu będącym, stykające się z traktem Zakroczymskim i gruntami folwarcznemi, obejmujące około morga jednego prętów 120.

Ogród owocowy po za domem dworskim, w kwatery urządzony, z ogrodem warzywnym złączony, w którym znajdują się drzewa owocowe od podwórza, pola i łąki płotem z żerdzi w koły i słupy w ziemię bite, osłoniony, z dwoma ulami pszczół, obejmujący około morgów 2 prętów 100. Ogród za kurnikami zwany Kapuśnik przy ogrodach włościan, obejmujący około morga jednego.

Grunta orne folwarczne pod względem gospodarskim podzielone na trzy pola, obejmujące około morgów 290; grunta do uwłaszczonych włościan należące, obejmujące około morg. 1, pręt. 267, w siedliskach pod zabudowaniami i w ogrodach przy domach, a około morgów 12 w gruntach ornych z łąką pod granicą wsi Kamienicy Kościelnej, w pośrodku gruntów folwarcznych w trzech kawałkach.

Łąki po nad strugą położone, obejmujące około morgów 28.

Bór i las w większej części brzozowy i sosnowy, obejmujący około morgów 35. Paśnik dla inwentarza rogatego, krzewiną liściastą zarosły, obejmujący około morgów 3.

Kanaliki trzy w łąkach zarybione, obejmujące rozległości około morga 1 prętów 150 i sadzawka bezrybna w podwórzu przed domem dworskim; obejmująca około prętów 50.

Nieużytki, jako to: trakt publiczny z Zakroczymia do Płocka idący i drogi pomniejsze. obejmujące rozległości około morgów 5.

Tym sposobem ogólna rozległość dóbr zajętych Kamienicy Małej wynosi morgów 383 prętów 87, czyli włók 12 morgów 23 prętów 87.

W dobrach tych istnieje następujący inwentarz gruntowy: koni roboczych 8, wołów 8, krów 12, jałowizny 8, wozów szybowanych na drewnianych osiach 2, płużyc z żelazami 4, lada do rznięcia sieczki ręczna z kołem żelaznem, uprząż na cztery konie, to jest półszorków rzemiennych 8.

Uwłaszczonym włościanom posiadającym ziemi użytkowej morgów 13 prętów 237, a ziemi nieużytkowej prętów 30, czyli w ogóle morgów 15 prętów 267, służy na zajętych dobrach prawo niektórych służebności, jako to: pasania bydła razem z dworskiem na ugorach folwarcynych, po łąkach, rżyskach i zaroślach, zbierania suszu, leżaniny, rąbania jałowcu i suchych pieńków w miarę potrzeby

Z powyższych dóbr opłaca się do Kasy Gubernjalnej Płockiej podatków w ogólnej ilości rocznie rs. 161 kop. 45, zaległość zaś w podatkach tych wynosi rs. 75 kop. $72^{1}/_{2}$.

Zajęte dobra Kamienica Mała graniczą: na wschód z wsią Złotopolice Gregorowicza, na południe ze strugą dóbr Złotopolice i Kamienicą Kościelną Tarnowskiego, na zachód z granicą wsi Kamienica Kościelna Tarnowskiego, a na północ z Naborowcem Chełmickiego i Gostolinem Czarnowskiego, dziedzicznemi.

Zajęcie w kopjach doręczono: Kazimierzowi Oranowskiemu, Naczelnikowi Powiatu Płońskiego na ręce Antoniego Maliszewskiego jako zastępcy, Antoniemu Ludwiszewskiemu, Wójtowi gminy Załuski i Aleksandrowi Chądzyńskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju w Zakroczymiu, piewszym dwom w dniu 16 (28) Czerwca r. b., a ostatniemu w dniu 18 (30) Czerwca t. r.

Protokół zajęcia wniesiono do księgi wieczystej dóbr ziemskich Kamienica Mała, w d. 12 (24) Sierpnia r. b., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Pisarza Trybunału tutejszego utrzymywanej.

Pierwsze ogłoszenie zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych przygotowanych do sprzedaży powyższych dóbr, odbędzie się na audjencji Trybunału Cywilnego w Płocku o godzinie 10 z rana, dnia 4 (16) Listopada 1869 roku, poczem co dwa tygodnie po sobie idące druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce.

Płock d. 19 (31) Sierpnia 1869 roku.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Płocku.

Płock d. 19 (31) Sierpnia 1869 roku.

Asesor Kolegjalny, Bielski.

N. D. *7281.* По судебному взысканію законно занятыя вещи а именно: Разная мебель изъ краснаго дерева, есеновая, пяно, мужеское платье и п. въ Варшавѣ 26 Сентября (8 Октября) с. г. на торговой площади рынокъ Стараго Мѣста въ 10 часовъ утра и за Желѣзною Брамою въ 12 часовъ съ полудня, проданы будутъ посредствомъ публичнаго торга.

Судебный Приставъ, *В. Карвовскій.*

* * *

Prawnie zajęte ruchomości jako to: meble rozmaite, machoniowe, jesionowe, fortepian, garderoba męzka i t. p. w Warszawie w dniu 26 Września (8 Października) r. b. na Starem Mieście o godzinie 10 rano, i za Żelazną Bramą o 12 w południe, przez publiczną licytację sprzedane będą.

1—1 Władysław *Karwowski*, Komornik.

N. D. 7249. W dniu 26 Września (8 Października r. b. o godzinie 11 rano w domu Nr-976, w dniu 1 (13) b. m. o godzinie 10 rano pod Nr. 1754 *B.* w dniu 2 (14) b. m. o godzinie 10 i w dniu 3 (15) t. m. o godzinie 10 rano na Grzybowie w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble machoniowe, jesionowe ordynarne, garderoba, bielizna, miedź kuchenna, maszyny do robienia cerat, farby olejne i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Czamański, Komornik.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury,